



INFORMACJE

Zarządu Głównego PTTK

Nr 3

WARSZAWA, KWIECIEŃ 1994. Do użytku wewnętrznego

444/3

PTTK

BYĆ REGIONALISTĄ

Na fali Sierpniowych wydarzeń ujawniły się różne społeczne potrzeby. Jedną z nich była chęć współpracy regionalnych towarzystw społecznych, kulturalnych i naukowych dla rozwiązywania wspólnych problemów i przeciwstawiania się, kiedy trzeba sterowaniu przez władze centralne. Te ostatnie przez dziesiątki lat utrzymywały stan rozproszenia towarzystw, skłusznie dostrzegając w nich dążenia do samorządności lokalnej, co było absolutnie niezgodne z oficjalną polityką państwa. W końcu wszakże doszło do powołania Krajowej Rady Towarzystw Regionalnych, przysługującej nawet przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Jednakże nawrócił do metod dyrygowania społeczeństwem po stanie wojennym zepchnęła ją do działań nieoficjalnych. Odrodzenie Rady i ruchów regionalnych nastąpiło po 1989 r., kiedy społeczeństwo odzyskało możliwość wyrażania swych poglądów i realizacji swoich własnych celów, także w odniesieniu do własnego regionu. Pojawiły się liczne nowe towarzystwa, zwłaszcza skupiające osoby pochodzące z tzw. kresów wschodnich, czyli ziem zaanektowanych przez ZSRR w 1939 r. To też była pewna przyczyna odpływu członków PTTK, którzy mogli już teraz zaspokoić swoje zainteresowania w ściślejszych gronach. Nie oznacza to wszakże, że PTTK i towarzystwa regionalne są sobie przeciwnikami, wręcz odwrotnie - posiadają wiele wspólnych punktów i kierunków działania. To przecież nasze Towarzystwo jako jedno z naczelnych haseł przyjęło "Krajoznawstwo realizuje się poprzez regionalizm". Ileż w naszym gronie jest miłośników i znawców Tatr, Mazur, Łużyc, Łemków, górali... To właśnie przeciwnicy regionalności, którzy poświęcali nierzadko swój czas nie tylko urlopowy na wycieczki i wyprawy w ulubione regiony, ale i w pozostałym organizują wystawy, seminaria, prelekcje. Swoją pasję starają się przekazać słuchaczom i czytelnikom, w szkołach i na spotkaniach publicznych. Wydają też własne czasopisma, takie jak "Jantarowe Szlaki", "Płaj", "Karkonosz". Nie przypadkowo więc w gronie działaczy towarzystw regionalnych jest tak wielu członków PTTK, autor zresztą też. Sięgnijmy ponownie do rezolucji IV Kongresu Krajoznawstwa Polskiego, zorganizowanego przez PTTK, a szczególnie do pkt.4. Dosłownie mówi on o konieczności psychicznego osadzenia we własnym regionie.

Ta wieloraka styczność między programową działalnością PTTK a towarzystwami regionalnymi powinna skłaniać nas do aktywnego zainteresowania się dużym wydarzeniem w ruchu regionalistycznym. Oto w końcu września br. odbędzie się we Wrocławiu V Kongres Ruchów Regionalistycznych, który dokona przeglądu w tej dziedzinie i spróbuje się określić na przyszłość. Nie chodzi tu o zwykłe wytyczne organizacyjne dla towarzystw regionalnych, które są przecież w pełni niezależnymi organizacjami. Chodzi o coś znacznie większego, a mianowicie o próbę określenia, czym jest i czym powinno być dziś pojęcie regionalizmu. Większość nawet członków tych stowarzyszeń, a także regionalistów spod znaku PTTK, ogranicza jego znaczenie do formy raczej biernej. Wyraża się ona deklarowaniem znajomości regionu, jego umiłowaniem, częstych wyjazdów na jego teren, a może nawet udzielania prelekcji, pisanie o nim. Podobne postawy spotkać można też u co bardziej świadomych mieszkańców danego regionu.

Wyrażają się one deklaracjami typu "kocham swoją wieś, swój region, nigdzie lepiej mi nie będzie". Nie jest to złe, w końcu mieści się to w obowiązującej w polskim krajoznawstwie triadzie: poznać - pokochać - pracować wydajnie, oczywiście dla regionu i kraju. Bądźmy szczerzy - najczęściej nie starcza nam chęci na dokonanie trzeciego kroku i podjęcia owej pracy. Po części niechęcano nas do tego, po części taka to wolna jest nasza polska natura. A przecież nie chodzi tu wcale o wąsko pojmowaną pracę fizyczną. Choć i taka jest możliwa i potrzebna. Oto w 1975 r. z inicjatywy wrocławskich krajoznawców PTTK i przy pomocy redakcji tygodnika "Wiadomości" przez kilkanaście weekendów liczne grono porządkowało i ratowało ruiny zamków na Dolnym Śląsku. Jeszcze teraz niektóre środowiska organizują akcję "Czyste góry". A więc można coś konkretnego zrobić, nie tylko wygłaszać deklaracje!

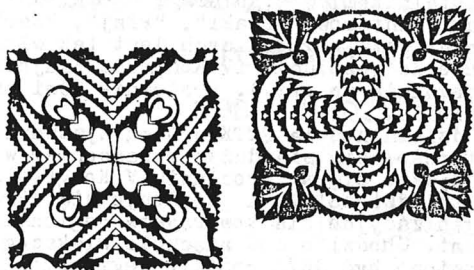
Są jednak i sprawy poważniejsze, które powinny zmusić regionalistów do poważnego przemyślenia i ustosunkowania się. Chcemy, by nasz region był jak najpiękniejszy, by żyło się w nim jak najlepiej. Od dawna wiadomo, że na pomysłowość lokalnej społeczności w bardzo dużym stopniu wpływa ona sama. A to oznacza - samorządność. Nadchodzą wybory do samorządów lokalnych. Nie ma sensu i powodu, by PTTK startowało w nich jako odrębna organizacja, ani nawet partnerska. Natomiast regionaliści najlepiej wiedzą, kto i co dla regionu zrobił

i robi. Oddziały i jego koła mogą więc opiniować publicznie kandydatury, wpływać na postawy wyborców - przez odpowiednie deklaracje, nie wnikające w polityczne alianse, ale trzymając się przydatności dla regionu i własnej miejscowości, oddziaływać poprzez swoich członków i ich krewnych. To właśnie będzie praca dla regionu, praca, którą muszą wykonać najlepiej, a więc i nasi działacze, by urządzić wreszcie własny kraj po swojemu. A co ma być naszym regionem? W miłości wystarczą dość ogólnikowe sformułowania: Pomorze, Śląsk, Kurpie. Ale w praktyce trzeba odnieść się do granic administracyjnych. Czy muszą lub tylko mogą pokrywać się z granicami historycznymi? Czy gmina wielkopolska lub może powiat, który niedługo powstanie, wkroczy na Kujawy czy też nie? Kto lepiej niż nasi regionaliści to ocenią, kto lepiej od nich zna opinie społeczeństwa w tej mierze? Właśnie w PTTK mamy szansę zyskiwać na takie i inne pytania odpowiedzi, formułować postulaty i dążyć do ich realizacji. Możemy i powinniśmy to robić razem z naszymi kolegami, działaczami towarzystw regionalnych, w końcu to nasz wspólny interes. Spotkajmy się z nimi w ramach prezydium, zarządu czy też "okrągłego stołu". Przedyskutujmy, co jest najważniejsze dla naszego regionu, co możemy wspólnie zrobić i wspólnie popierać, kogo widzieć w lokalnych władzach. Może wspólnie wydamy katalog ludzi zaangażowanych w sprawy lokalne? Może podejmimy akcję wobec środków masowego przekazu? Starajmy się rozbudzić zainteresowanie naszym regionem czy miejscowością. Ale nie tracmy z pola widzenia, że nasz region, choćby wydawał się nam wyjątkowy w Polsce, najważniejszy, jest jednak tylko częścią wspólną Ojczyzny. Jak to zrobić, by poluzować krępującą naszą inicjatywę zależność od władz centralnych i zapatrzenia w stolicę, nie zapominając wszakże o interesach całego państwa, o potrzebie innych regionów, mniej zamożnych, mniej zaradnych. Jak im pomóc, na ile udzielić wsparcia? A dotyczy to sfery podatków publicznych, podziału budżetu centralnego. Widać z tego, że współczesny regionalista to nie tylko miłośnik stroju ludowego, czy godki danego regionu, ale osoba zainteresowana w problemach gospodarczych. Nasze oddziały mają teraz własną osobowość prawną. Prawda, że wiele ledwie egzystuje. Ale są i takie, które trzymają się całkiem niezłe. A może szukając okazji do korzystnych inwestycji uwzględniłyby one i interes regionu, np. w jakiejś spółce, czy fundacji regionalnej?

Jest i problem międzynarodowy, tak - międzynarodowy! Zapatrzeni w nasz region i nasz kraj nie chcemy chyba być zaściankiem, odcinać się od reszty Europy. A to oznacza perspektywę wejścia do Unii Europejskiej. Jest ona dość odległa, ale przecież zbliża się. Czy jesteśmy do tego przygotowani? Czy znamy zasady, obowiązujące tamte społeczeństwa? Bo chodzi nie tylko o poznanie Alp czy Grecji, ale i ludzi tam żyjących. Może kogoś zaprosimy na spotkanie, który opowie nam, jak tam się żyje, jakie problemy i zasady mają tamtejsze społeczeństwa. Dużo tu mogą pomóc różne kluby "globtroterskie" i towarzystwa przyjaźni z innymi narodami. Łatwo powiedzieć: My zawsze byliśmy w Europie. Ale czy wiemy, co to oznacza? Czy jesteśmy przygotowani na życie w zbiorowości multikulturowej, wielu ras, religii, zwyczajów, z poszanowaniem nie tylko obcego, "dziwnego" stroju, ale języka, obyczajów, kultu? Dobrym stępem do tego są tzw. euroregiony, czyli dobrowolne porozumienia między przygranicznymi jednostkami administracyjnymi. Od 1991 r. działa przykładowo Euroregion Nysa, obejmujący terytoria u zbiegu granic Polski, Czech i Niemiec, coraz lepiej kształtuje się sytuacja w Euroregionie Karpaty. Tu, przygraniczne społeczności próbują razem rozwiązywać wspólne problemy, np. w zakresie ochrony środowiska, gospodarki komunalnej. A czemu nie turystyki? Przecież przyroda nie zna granic państwowych, łatwiej przecież zaplanować wędrowkę po całych Górach Izerskich niż po poszczególnych ich "narodowych" częściach. Ale to właśnie my, turyści i krajoznawcy powinniśmy wskazać jako reprezentanci danego regionu. Zastanówmy się wraz z innymi regionalistami, jak to zrobić.

Do września jeszcze sporo czasu. Poszczególne regiony będą starały się sformułować własne postulaty, własne opinie co do regionalnej przyszłości Polski, wybrać delegatów na Kongres. Dołożymy i my do tego swój wkład, oparty na ponad stuletniej tradycji Towarzystwa i wielkich możliwościach twórczych naszych członków.

Krzysztof R. Mazurski



APEL

DO DZIAŁACZY I CZŁONKÓW PTTK O PROMOCJĘ WYDAWNICTW KRAJOZNAWCZYCH OFICYN PTTK

19 lutego 1994 r. w Sopocie odbyła się z inicjatywy miejscowego O/PTTK im.dr Aleksandra Majkowskiego sesja krajoznawcza nt. "Działalność dokumentacyjna, popularyzatorska i wydawnicza PTTK". Uczestniczyli w niej krajoznawcy Ziemi Gdańskiej, autorzy publikacji krajoznawczych skupieni w Klubie Literatury Krajoznawczej Oddziału Gdańskiego Stowarzyszenia Autorów Polskich, działacze placówek i towarzystw kulturalnych, działacze Komisji Rewizyjnych Oddziałów regionu gdańskiego oraz członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK.

W toku dyskusji zrodził się z inspiracji nestora krajoznawców i autorów literatury turystycznej prof. Franciszka Mamuszki prezentowany niżej apel.

UCZESTNICZY SESJI KRAJOZNAWCZEJ APELUJĄ DO DZIAŁACZY I SZEREGOWYCH CZŁONKÓW PTTK O NABYWANIE I BIEŻĄCE ZAPOZNAWANIE SIĘ Z PRASĄ I LITERATURĄ TURYSTYCZNĄ OFICYN PTTK-OWSKICH, PROPAGOWANIE JEJ W KRĘGACH RODZINNYCH, W GRONIE PRZYJACIÓŁ I ZNAJOMYCH - JAKO PRZYCZYNKU DO POZNAWANIA MAŁYCH OJCZYZN, A PO- PRZEZ TO TEJ, KTÓREJ NA IMIĘ POLSKA.

ODESZLI OD NAS

STANISŁAW JEDLIŃSKI - DZIAŁACZ PTTK, NAUCZYCIEL WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
W TARNOWIE

W dniu 27 stycznia 1994 roku po długiej i ciężkiej chorobie odszedł z naszego grona wspaniały CZŁOWIEK, KOLEGA, NAUCZYCIEL I TURYSTA.

Urodził się 5 czerwca 1929 roku w Stanisławowie. Ojciec Karol, pracownik PKP, matka Stefania z Fuglewiczów. Szkołę powszechną ukończył w Stanisławowie, maturę zdał w III Liceum Ogólnokształcącym im. A. Mickiewicza w Tarnowie, dokąd przybył wraz z rodzicami w 1945 roku. Studiował - w trudnych warunkach materialnych, pracując fizycznie - dwa lata na AWF w Krakowie, trzy lata na AWF w Warszawie - Studia dla Pracujących.

Koleżeński i pracowity, wesoły i życzliwy nie ograniczał swej działalności tylko do godzin obowiązkowych, pracując z młodzieżą w SKS, Klubach Sportowych miasta oraz w PTTK. Był instruktorem tenisa stołowego, wykładowcą na kursie sędziów tenisa stołowego, prowadził obozy wędrowne młodzieży, pracował również aktywnie w Klubie Sportowym "Tarnovia".

3 listopada 1958 roku wstąpił do PTTK w Tarnowie /nr leg. 0245808/, udzielając się społecznie jako instruktor kolarstwa. Był opiekunem SKKT PTTK w latach 1964-1977. Piastował także funkcję przewodniczącego Oddziałowej Komisji Turystyki Kolarskiej /1965-1975/, następnie przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Turystyki Kolarskiej w latach 1975-1981. Był członkiem Zarządu Wojewódzkiego PTTK w latach 1975-1981 oraz wiceprezesem Oddziału PTTK w latach 1977-1981.

O pracy na niwie pedagogicznej, sportowej i turystycznej świadczą wysokie odznaczenia państwowe i liczne dyplomy: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski /1987 r./; Złoty Krzyż Zasługi /1975 r./; Medal za Zasługi dla Miasta Tarnowa /1983 r./; Medal za Zasługi w Rozwoju Sportu Szkolnego /1983 r./.

Był miłośnikiem gór i krajoznawcą. O pracowitości i pasji turystyczno-krajoznawczej naszego Kolegi ś.p. Stanisława Jedlińskiego mówią zarówno funkcje, jakie pełnił w PTTK, jak i otrzymane wyróżnienia i odznaczenia: Złota Odznaka Zasłużony w Pracy PTTK - w Środowisku Młodzieżowym /1977 r./; Honorowa Odznaka TKKF /1977 r./; Złota Odznaka Honorowa LZS /1984 r./; Odznaka 25 lat PTTK /1984 r./; Złota Honorowa Odznaka PTTK /1984 r./; Honorowa Odznaka OZPN /1985 r./; Srebrna Odznaka za Zasługi dla Polskiego Związku Tenisa Stołowego /1985 r./; Medal Za Zasługi w Rozwoju Kultury Fizycznej w Szkole /1986 r./ i inne. Był przodownikiem KOT, GOT i OTP.

Straciliśmy nie tylko krzewiciela sportu i turystyki, ale przede wszystkim wspaniałego CZŁOWIEKA I KOLEGĘ. Pozostawił trwałe ślady swej pracy i życia w Tarnowie i Ziemi Tarnowskiej.

Jan Łabno

1931-1994

4 nowiny turystyczne



Planując cykl publikacji poświęconych ludziom gór, należało go rozpocząć od Waldemara Siemaszki. Spóźniliśmy się o jeden dzień. Teraz może to być, niestety, tylko wspomnienie.

Niedawna, tragiczna śmierć Waldemara Siemaszki w wypadku samochodowym, głęboko poruszyła wszystkich ludzi związanych z karkonoską turystyką. Wieloletni gospodarz schroniska "Samotnia", doświadczony ratownik i wytrawny przewodnik górski, jakim był popularny "Sieman", znany był kilku pokoleniom turystów, któ-

rystycznej, doprowadzając tę instytucję, wraz z kilkoma innymi działaczami, do pełnego rozwoju.

Z Karkonoszami związał się od początku swojego tutaj przybycia. W 1952 roku brał udział, jako jeden z kilkunastu ochotników, w organizowanym przez instruktorów Tatrzńskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego kursie, którego uczestnicy założyli niebawem Sudeckie OPR. Od następnego roku W. Siemaszko pełnił już regularnie dyżury ratownicze, a w 1954 roku został przewodnikiem sudeckim. Był już w tym czasie zawodowym ratownikiem SOPR, a następnie GOPR. Brał udział w wielu akcjach oraz szkoleniach, w tym w kursach ratownictwa górskiego. W ciągu kilku kolejnych lat Waldemar Siemaszko, wraz z kilkoma kolegami, bierze udział w Międzynarodowych Zawodach Ratownictwa Górskiego, z sezonu na sezon zdobywając coraz wyższe lokaty.

ściaków, dzięki czemu, wypływająca z Małego Stawu Łonnica zachowała wysoki stopień czystości wód, a unikatowa flora i fauna tego zbiornika nie uległa zniszczeniu.

Od tego czasu, nie rezygnując ze społecznej pracy w GOPR i Straży Ochrony Przyrody, W. Siemaszko pełni rolę gospodarza wielu odbywających się w schronisku imprez, w tym zakończeń sezonu wędrowek Jeleniogórskiego Oddziału PTTK (W niedzielę nie ma nas w domu), wręcz dyplomów nowym ratownikom czy międzynarodowych spotkań ludzi gór. W "Samotni" także, tradycyjnie, ratownicy i sympatycy GOPR witali nowy rok.

W następnych latach Waldemar Siemaszko zdobywał kolejne tytuły: został przodownikiem Górskiej Odznaki Turystycznej i Narciarskiej Odznaki Turystycznej, wspierając także społeczny ruch na rzecz rozwijania i propagowania kultury turystycznej na szlakach. On to właśnie był pomysłodawcą i głównym organizatorem Pucharu Samotni-imprezy narciarskiej o stale rosnącej randze, przyczynił się w walnie również do organizowania nad Małym Stawem zawodów w nurkowaniu "O Błękitną Wstęgę "Samotni". Co roku, w maju, na stromym stoku Złobu Słomowego, gdzie długo zalegał płat śniegu, odbywał się słynny "Czekoladowy Słalom". Waldemar Siemaszko nie ustawał w pomysłach rozwoju bazy szkoleniowej dla ratowników i turystów. Był inicjatorem powołania Szkoły Górskiej Przewodnictwa i Narciarstwa PTTK, której bazą była "Samotnia". Do tej pory szkolenia odbyły tu dziesiątki ratowników i przewodników górskich oraz

Waldemar Siemaszko

rzy odwiedzali to najbardziej urokliwe w Sudetach schronisko. Pamiętają go także ci członkowie GOPR, którzy zdobywali tu swoje ratownicze szlify. W pamięci pozostał jego ciepły uśmiech, żartobliwe usposobienie i świetna znajomość problematyki gór.

Waldemar Siemaszko przybył w Sudety tuż po wojnie. Od 1949 roku działał w świeżo utworzonej Dolnośląskiej Spółdzielni Tu-

W 1962 roku rezygnuje z pracy zawodowego ratownika, przejmując, wraz z żoną, Sylwią, schronisko "Kochanówka" nad wodospadem Szklarki. Po trzech latach państwo Siemaszkowie, przechodzą do schroniska "Samotnia", które stopniowo doprowadzają do stanu świetności. Do Waldemara Siemaszko był inicjatorem zbudowania tu w latach siedemdziesiątych pierwszej w polskich górach mechaniczno-biologicznej oczyszczalni

setki turystów, którzy chcieli opanować podstawy wspinaczki skalnej i lodowej, prawiła poruszania się w trudnym terenie, obsługi ratowniczego sprzętu, zasad udzielania pierwszej pomocy. Swoistym sprawdzianem umiejętności był nocleg w jamie śnieżnej, na zboczach Kotła Małego Stawu.

W tym czasie Waldemar Siemaszko był już instruktorem przewodnictwa, narciarstwa i ratownictwa PTK i GOPR. Pełnił też funkcję członka zarządu Klubu Przewodników Sudeckich w Jeleniej Górze. Specjalizował się w ratownictwie lawinowym; był głównym ekspertem w tej dziedzinie w GOPR, kończąc, między innymi, międzynarodowy kurs lawinowy w szwajcarskim Davos.

Kierownik "Samotni" był także współorganizatorem Międzynarodowych Za wodów Przewodników Górskich, które odbyły się w latach 1988 - 1989 w Karpaczu. Ten wytrwały ratownik przez całe lata uczestniczył, w razie potrzeby, w akcjach ratowniczych GOPR, brał też udział w utworzeniu symbolicznego cmentarza ofiar gór w Kotle Lomniczki.

Paradoksem jest, że wyszedł bez szwanku z wielu trudnych sytuacji w różnych pasmach górskich Polski i świata, a zginął - fatalnym zbiegiem okoliczności - na drodze, którą przez wiele lat zjeżdżał do Karpacza.

Pozostanie w pamięci wszystkich ludzi gór.
Bogusław Gomzar

STEFAN OSEŃKO - CZŁONEK KOMISJI TURYSTYKI KAJAKOWEJ ZG PTTK

Zmarł nagle 19.02.1994 r. Miał 68 lat. Wstąpił do PTTK w 1964 r. Przez ostatnie 3 kadencje był Przewodniczącym Komisji Turystyki Kajakowej Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Lublinie. Od 1980 r. tj. przez 14-ście lat był członkiem Komisji Turystyki Kajakowej ZG PTTK. Przewodnik Turystyki Kajakowej I st. Posiadał Dużą Złotą Turystyczną Odznakę Kajakową. Odnznaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Honorową Odznaką PTTK, Złotą Odznaką Zasłużony w PTTK Za Pracę z Młodzieżą, Zasłużony Działacz Turystyki w st.złotym.

Jednocześnie był Przewodniczącym Okręgowego Związku Kajakowego PZK w Lublinie. Instruktor PZ Kajakowego.

Z PRAC ZG PTTK

UCHWAŁA Nr 47/XIII/94

Zarządu Głównego PTTK z dnia 20.03.1994 r.

w sprawie: powołania Zarządu Majątkiem PTTK.

Na podstawie art.30 ust.11 Statutu PTTK Zarząd Główny PTTK postanawia:

§ 1.

Z dniem 1 kwietnia 1994 r. powołuje się wyodrębnioną jednostkę gospodarczą ZG PTTK pod nazwą ZARZĄD MAJĄTKIEM PTTK z siedzibą w Warszawie.

§ 2.

Zarząd Majątkiem PTTK działa zgodnie ze Statutem PTTK oraz uchwałami Zarządu Głównego i jego Prezydium.

§ 3.

Podstawowymi zadaniami Zarządu Majątkiem PTTK są:

1. zapewnienie zaplanowanych i uzyskiwanie dodatkowych wpływów do budżetu ZG PTTK;
2. zarządzanie lokatami, udziałami i akcjami w spółkach;
3. zarządzania jednostkami działalności gospodarczej PTTK powołanymi na podstawie art.30 ust.11 Statutu PTTK;
4. wykonywanie obowiązku właściciela oraz pozyskiwanie dochodów z obiektów przekazanych w dzierżawę, zarząd powierniczy lub użyczonych innym jednostkom gospodarczym;
5. zarządzanie i pozyskiwanie dochodów z obiektów będących w bezpośrednim zarządzie ZG PTTK;
6. powiernicze zarządzanie Funduszem Inwestycyjnym ZG PTTK oraz innymi funduszami zleconymi przez jednostki, agendy i wspólników Towarzystwa;
7. inne zadania zlecone przez Zarząd Główny PTTK lub jego Prezydium.

§ 4.

1. Fundusz Zarządu Majątkiem PTTK stanowi powierzony uchwałą ZG PTTK majątek rzeczowy i finansowy.
2. Zarząd Majątkiem PTTK wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do powierzonego majątku z wyjątkiem uprawnień wyłączonych Statutem PTTK oraz uchwałami ZG PTTK i jego Prezydium.

§ 5.

1. Zarządem Majątku PTTK kieruje zespół zarządzający powoływany przez ZG PTTK.
2. Upoważnia się Prezydium ZG PTTK do zawarcia z zespołem umowy menedżerskiej.

Umowa powinna być oparta o następujące zasady:

- wszystkie dodatkowe koszty Towarzystwa związane z powołaniem i działalnością Zarządu Majątkiem nie mogą przekroczyć 50% nadwyżki dochodów z działalności gospodarczej, dzierżaw i operacji finansowych ponad pułap dochodów przyjętych w budżecie na rok 1994, indeksowany w następnych latach wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług ogłaszanych przez GUS. W dochodach z działalności gospodarczej nie uwzględnia się dochodów ze sprzedaży majątku.
- wynagrodzenie zespołu zarządzającego nie może przekroczyć 10% nadwyżki dochodów z działalności gospodarczej, dzierżaw i operacji finansowych ponad pułap dochodów przyjętych w budżecie na 1994 rok, indeksowany w następnych latach wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług ogłaszanych przez GUS;
- wynagrodzenia te muszą mieścić się w kosztach Zarządu Majątkiem, o których mowa powyżej;
- wynagrodzenie zespołu zarządzającego może być wypłacone dopiero po pokryciu innych kosztów funkcjonowania Zarządu Majątkiem;
- w przypadku braku na koniec roku obrachunkowego dodatkowo uzyskanych dochodów Prezydium ZG PTTK może odstąpić od umowy menedżerskiej z zespołem zarządzającym.

§ 6.

Przychody Zarządu Majątkiem stanowią:

- wpłaty i dywidendy należne ZG PTTK z przedsiębiorstw i spółek;
- wpłaty z tytułu dzierżaw majątku będącego w gestii Zarządu;
- środki pieniężne ulokowane na rachunku papierów wartościowych;
- inne wpływy z tytułu prowadzonej działalności.

§ 7.

- Na koszty Zarządu Majątkiem składają się:
- koszty utrzymania zarządzanych obiektów /podatki, ubezpieczenia, energia, dozór/;
 - koszty obsługi obiektów - prowizja w/g umów o zarządy powiernicze pomiędzy ZG PTTK i innymi podmiotami gospodarczymi;
 - koszty ogólne - administracyjne;
 - wynagrodzenia pracowników Zarządu Majątkiem.

kiem;
- wynagrodzenia zespołu zarządzającego.

§ 8.

Cały dochód Zarządu Majątkiem przekazywany jest na działalność statutową ZG PTTK, z wyjątkiem środków przeznaczonych uchwałą Prezydium ZG PTTK na działalność inwestycyjną.

§ 9.

Upoważnia się Prezydium ZG PTTK do zatwierdzenia Statutu, rocznych planów i sprawozdań finansowych Zarządu Majątkiem.

§ 10.

1. Zarząd Majątkiem podlega nadzorowi Prezydium Zarządu Głównego PTTK oraz kontroli Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK.
2. Prezydium ZG PTTK, w szczególności:
 - desygnuje przedstawicieli do rad nadzorczych spółek, którym przekazano do eksploatacji obiekty noclegowe PTTK;
 - desygnuje przedstawicieli do rad nadzorczych spółek o szczególnym znaczeniu dla sytuacji ekonomicznej Towarzystwa;
 - zatwierdza plany wydatków inwestycyjnych i remontowych ze środków pozyskiwanych z budżetu państwa.

§ 11.

Zespół zarządzający ustala strukturę i regulamin organizacyjny Zarządu Majątkiem PTTK oraz zasady wynagradzania jego pracowników.

§ 12.

Do dokonywania czynności prawnych w imieniu Zarządu Majątkiem PTTK upoważnione są co najmniej 2 osoby wchodzące w skład zespołu zarządzającego.

§ 13.

Zobowiązuje się Sekretarza Generalnego do zapewnienia warunków niezbędnych do utworzenia i funkcjonowania jednostki.

§ 14.

Zarząd Majątkiem PTTK organizacyjnie, powstaje wskutek przekształcenia wyodrębnionej przez Prezydium ZG PTTK Uchwałą nr 17/93 z dnia 05.11.1993 roku jednostki o tej samej nazwie.

§ 15.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

ZARZĄD GŁÓWNY PTTK

UCHWAŁA Nr 48/XIII/94

Zarządu Głównego PTTK z dnia 20.03.1994 r.

w sprawie: uzupełnienia składu osobowego Rady d/s Turystyki Osób Niepełnosprawnych ZG PTTK.

Zgodnie z art.30 pkt.9 Statutu PTTK oraz postanowieniami Uchwały Nr.1/XII/93 ZG PTTK w sprawie zasad funkcjonowania komisji programowych, rad i zespołów ZG PTTK Rada d/s Turystyki Osób Niepełnosprawnych ZG PTTK wnioskuje o:

1. przyjęcie rezygnacji kol.Bolesława Paji ze względu na stan zdrowia,
2. powołanie w skład Rady kol.Janiny Dybciak.

Powyższe zmiany zatwierdzono na posiedzeniu Rady w dniu 3.03.94 r.

ZARZĄD GŁÓWNY PTTK

Ponadto Zarząd Główny PTTK na posiedzeniu w dniu 20.03.1994 r. przyjął uchwałę:

- nr 49/XIII/94 w sprawie zmian w wykazie schronisk turystycznych PTTK i zbycia Stacji Wodnej PTTK w Elku.

KOMUNIKAT

Młodzieżowa Szkoła Turystyki na Kujawach

W dniach od 10 do 24 lipca 1994 roku odbędzie się na terenie woj. wrocławskiego w Kowalu - siedzibie Dyrekcji Gostynińsko - Wrocławskiego Parku Krajobrazowego międzywojewódzki obóz ekologiczny i szkolenie MOT. Obóz przewidziany jest dla 45 uczniów ze szkół ponadpodstawowych. Odpłatność od uczestników 1.000.000 zł. Zgłoszenia z wpłatą 500.000 zł - I rata, do 6.06.1994 roku na adres :

Oddział Kujawski PTTK, 87-800 Wrocław, ul. Słowackiego 1a
Numer konta : PBG Oddz. Wrocławek Nr 349008-2860-132

Wiceprezes Oddziału Kujawskiego PTTK
Helena Cieślak

Z PRAC PREZYDIUM PTTK

UCHWAŁA Nr 23/94

Prezydium Zarządu Głównego PTTK z dnia 4.03.1994 r.

w sprawie: zmian w Regulaminie Odznaki Imprez na Orientację.

Prezydium ZG PTTK na wniosek Komisji Imprez na Orientację zatwierdza zmiany w Regulaminie Odznaki Imprez na Orientację przedstawione w załączeniu do niniejszej Uchwały.

PREZYDIUM ZG PTTK

REGULAMIN
ODZNAKI IMPREZ NA ORIENTACJĘ

I. Postanowienia ogólne.

1. Odznaka Imprez na Orientację, zwana w skrócie OInO, jest odznaką ustanowioną i nadawaną przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w celu zachęcenia społeczeństwa i turystów różnych dyscyplin turystyki kwalifikowanej do udziału w imprezach na orientację, jako jednej z form aktywnego wypoczynku.
2. OInO może zdobywać każdy, bez względu na wiek uczestnika, kto spełni warunki przedstawione w niniejszym regulaminie.
3. OInO ustanowiona jest w czterech kategoriach:
 - I - popularna OInO /bez stopni/
 - II - mała OInO w stopniu: brązowym, srebrnym, złotym
 - III - duża OInO w stopniu: brązowym, srebrnym, złotym
 - IV - odznaka "Za Wytrwałość" w InO /ilość stopni nieograniczona/.
4. OInO zdobywa się sukcesywnie, poczynając od stopnia popularnego. Na każdy stopień odznaki zalicza się ogólną ilość punktów zdobytych w dowolnym czasie. Nadwyżka uzyskanych punktów zaliczana jest na poczet odznaki wyższego stopnia.
5. Warunkiem nadania OInO jest zdobycie określonej w rozdziale II ilości punktów przyznawanych za udział w imprezach na orientację.
6. Punkty do OInO można zdobywać uczestnicząc w InO w zależności od kategorii wiekowych:
 - indywidualnie
 - w zespołach 2-3 osobowych
 - w zespołach 2-5 osobowych w kategoriach dla początkujących oraz w imprezach szkoleniowych.

II. Warunki zdobywania odznaki InO:

1. kat.	stopień odznaki	ilość pkt.	min.ilość pkt. w impr.ogólnop.	uwagi
I	popularna	5/imprez/		w tym Ino szkol.
II	mała brązowa	20		
	mała srebrna	50	15	
	mała złota	100	40	
III	duża brązowa	150	70	
	duża srebrna	200	70	
	duża złota	250	70	
IV	Za wytrwałość:			
	- I stopień	100		kolor - zielony
	- II stopień	300		- niebieski
	- III stopień	500		- czerwony
	- IV stopień i dalsze	200		

2. Podstawą przyznania OInO jest starannie wypełniona książeczka OInO wg wzoru ustalonego przez Komisję Imprez na Orientację ZG PTTK.
3. Udział w imprezach szkoleniowych zalicza się tylko do OInO w stopniu popularnym.
4. Potwierdzeniem udziału w InO jest zapis w książeczce OInO dokonany przez organizatora zawierający:
 - a/ datę, nazwę i miejsce imprezy,
 - b/ podział na etapy /jako oddzielne imprezy/ z ilością zdobytych punktów,
 - c/ pieczętkę i podpis organizatora.
5. Potwierdzenia w książeczce OInO może dokonać również Przewodnik InO obecny na imprezie, a jeśli był nieobecny - na podstawie protokołu z imprezy /podpis z nr.leg.przewodnika/.
6. Przewodnicy InO zwolnieni są od obowiązku uzyskiwania potwierdzeń, o których mowa w pkt. II 4c i 5.
7. Przy weryfikacji kolejnych stopni odznaki należy przedłożyć książeczki InO z ostatnio przyznaną odznaką.
8. Odznaki w kategorii dużej i "Za Wytrwałość" przyznaje Główny Referat Weryfikacyjny /GRW/ KInO ZG PTTK. Odznaki w pozostałych stopniach weryfikują i przyznają regionalne, oddziałowe oraz klubowe RW - zgodnie z uprawnieniami nadanymi przez KInO ZG PTTK.
9. Przyznanie odznaki wpisuje się do książeczki InO potwierdzając pieczętką RW.
10. Udział w InO można zaliczyć równocześnie do innych odznak turystyki kwalifikowanej.

6

III. Zasady przyznawania punktów na OInO.

1. Punkty na OInO przyznaje się w zależności od zasięgu terytorialnego InO na podstawie ogólnopolskich i regionalnych kalendarzy:

- 5 pkt. - imprezy ogólnopolskie rangi Mistrzostw Polski
- 4 pkt. - imprezy ogólnopolskie rangi Pucharu Polski
- 3 pkt. - pozostałe imprezy ogólnopolskie oraz imprezy finałowe reprezentantów środowisk /na podstawie kalendarza KInO ZG PTTK/
- 2 pkt. - imprezy regionalne
- 1 pkt. - imprezy lokalne, szkoleniowe i sportowe
- 0 pkt. - imprezy nieukończone

Rangę imprezy ogólnopolskiej nadaje KInO ZG PTTK na wniosek organizatora lub regionalnej KInO. Pozostałym imprezom rangę nadaje regionalna KInO, a w przypadku jej braku KInO ZG PTTK na wniosek organizatora.

IV. Postanowienia końcowe.

1. Prawo interpretacji niniejszego regulaminu przysługuje KInO ZG PTTK.
2. Regulamin niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1994 roku zatwierdzonej Uchwałą Nr 23/94 Prezydium ZG PTTK z dn. 4.03.1994 r. Anuluje się poprzednio wydane regulaminy.
3. Uczestnicy InO, którzy przed w/w terminem rozpoczęli potwierdzanie pkt. na OInO kontynuują zdobywanie danego stopnia odznaki wg poprzednich zasad.

Komisja Imprez na Orientację
ZG PTTK

UCHWAŁA Nr 24/94

Prezydium Zarządu Głównego PTTK z dnia
4.03.1994 r.

w sprawie: zbycia nieruchomości w Makowie
Podhalańskim.

UCHWAŁA Nr 25/94

Prezydium Zarządu Głównego PTTK z dnia
4.03.1994 r.

w sprawie: zbycia Domu Turysty PTTK w San-
domierzu.



- 1/ zatwierdza wzór odznaki i regulamin odznaki-PTTK w 50-tą rocznicę operacji Armii Krajowej "Burza", stanowiące załącznik do niniejszego postanowienia;
- 2/ postanowienie wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1.01.1994 roku.

PREZYDIUM ZG PTTK

REGULAMIN ODZNAKI

PTTK w 50-tą rocznicę operacji Armii
Krajowej "Burza"

POSTANOWIENIE Nr 24/94

Prezydium Zarządu Głównego PTTK z dnia
4.03.1994 r.

w sprawie: Odznaki PTTK "Orli Lot".

Na wniosek Kapituły Odznaczeń ZG PTTK i Rady d/s Młodzieży Szkolnej Prezydium ZG PTTK zatwierdza:

- 1/ projekt odznaki PTTK "Orli Lot" wchodzącej w skład "Systemu wyróżnień członków i jednostek organizacyjnych PTTK",
- 2/ projekt legitymacji odznaki PTTK "Orli Lot".

PREZYDIUM ZG PTTK

POSTANOWIENIE Nr 25/94

Prezydium Zarządu Głównego PTTK z dnia
4.03.1994 r.

w sprawie: Regulaminu i odznaki - PTTK w 50-tą rocznicę operacji AK "Burza".

Na podstawie art. 31 Statutu PTTK oraz na wniosek Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK, Prezydium ZG PTTK:

Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK w związku z przypadającą w 1994 roku 50-tą rocznicą wielkiej operacji Armii Krajowej znanej pod kryptonimem "Burza" ustanowiła odznakę okolicznościową. Celem odznaki jest upamiętnienie walk stoczonych przez żołnierzy AK na olbrzymim obszarze. Ta wielka bitwa, której apogeum było Powstanie Warszawskie trwała od stycznia 1944 do maja 1945 roku.

1. Odznakę mogą zdobywać turyści, którzy ukończyli 10 lat niezależnie od uprawianej dyscypliny turystycznej.
2. Odznaka jest jednostopniowa, można ją zdobywać na terenach historycznie związanych z operacją "Burza".
3. Warunkiem zdobycia odznaki jest zwiedzenie 7 dowolnie wybranych miejsc związanych z działaniami bojowymi AK w czasie trwania operacji "Burza". Dodatkowym warunkiem obowiązującym ubiegających się o uzyskanie odznaki jest udokumentowanie przebytych tras szkicami, rysunkami obiektów, mapkami lub zdjęciami.
4. Przy zdobywaniu odznaki obowiązują potwierdzenia przodowników i instruktorów PTTK.
5. Odznakę można zdobywać od stycznia 1994 roku do maja 1995 roku.
6. Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK zastrzega sobie prawo ostatecznej interpretacji postanowień niniejszego regulaminu.



PTTK W 50-TĄ ROCZNICĘ OPERACJI
ARMII KRAJOWEJ "BURZA"

Minęły pierwsze miesiące 1994 roku. Rok ten niesie rocznice wielu wydarzeń historycznych, które zaważyły na dziejach Polski. Nie sposób uwzględnić wszystkie z nich w naszej pracy krajoznawczej. Koncentrujemy się więc tylko na tych wybranych rocznicach. Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK od lat kilkunastu konsekwentnie przypomina turystom i krajoznawcom, o ważniejszych epizodach z burzliwych dziejów naszego narodu.

W bieżącym roku zapraszamy do turystycznych eskapad na miejsca związane z Powstaniem Kościuszkowskim, które 200 lat temu ogarnęło ziemię Polski. Pisaliśmy już o tym w poprzednich numerach "Informacji ZG PTTK". Wędrowki, do których zachęcamy w związku z tą rocznicą będą świetną okazją do zdobycia okolicznościowej odznaki dostępnej dla wszystkich turystów - "PTTK w 200 rocznicę Insurekcji Kościuszkowskiej".

Obecnie chcemy zwrócić uwagę szerokiej rzeszy turystów i wszystkich działaczy naszego Towarzystwa na inną niezwykle ważną rocznicę.

Rozpoczynają się właśnie obchody 50-tych rocznicy wielkiej operacji militarnej przeprowadzonej przez Armię Krajową, znanej powszechnie pod kryptonimem "Burza".

Operacja "Burza" rozpoczęła się na Wołyniu w styczniu 1944 roku, w następnych miesiącach rozprzestrzeniła się ona na teren Wileńszczyzny, Ziemię Lwowską, Polesie, Białostoczną i Lubelszczyznę.

Po przekroczeniu Bugu i Sanu działania zbrojne w ramach "Burzy" rozgrywały się w Polsce Centralnej, a później na terenie Wielkopolski.

W 1945 roku zmobilizowane jednostki AK wykonywały zadania bojowe realizując założenia "Burzy" na Śląsku. Wiosną 1945 roku oddziały AK walczyły dalej w Beskidach Zachodnich. Trwały walki o Wisłę, Ustron i Brennę.

Ostatnim akordem dogasającej operacji "Burza" było wyzwolenie przez żołnierzy Armii Krajowej Ustronia w dniu 3 maja 1945 roku.

Operacja "Burza" przesuając się od wschodnich kresów RP w kierunku zachodnim rozegrała się na olbrzymim obszarze kraju. W AK-owskich dywizjach, pułkach, batalionach kompaniach i szwadronach wystąpiło do walki

z bronią w rękę łącznie ponad sto tysięcy żołnierzy. Apogeum "Burzy" było Powstanie Warszawskie, poprzedzone walkami o Wilno w ramach operacji "Ostra Brama" i krwawymi walkami o Lwów.

Operacja AK "Burza" była wystąpieniem zbrojnym, którego rozmiary czynią ją porównywalną ze znanymi z historii Powstaniem Narodowym.

Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK nawiązując do 50-tej rocznicy "Burzy" proponuje wszystkim działającym w kraju jednostkom turystyki pieszej, organizowanie rajdów i wycieczek pieszych uwzględniających w programie miejsca bitew, potyczek i wszelkich innych przejawów walki toczonej przez żołnierzy Armii Krajowej od stycznia 1944 roku do maja 1945 roku.

Zachęcamy do odwiedzania cmentarzy żołnierskich, samotnych zapomnianych partyzanckich mogił oraz pomników i tablic pamiątkowych.

Niezwykle cennym wzbogaceniem tych imprez powinny być organizowane w miarę lokalnych możliwości spotkania z uczestnikami tamtych walk.

Imprezy, do których organizowania serdecznie zachęcamy wszystkie Koleżanki i wszystkich Kolegów będą doskonałą okazją do zdobycia nowej okolicznościowej odznaki turystycznej PTTK w 50-tą rocznicę operacji Armii Krajowej "Burza".

Odnakę wydano z inicjatywy Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK, przeznaczona jest ona dla wszystkich turystów, gdyż regulamin dopuszcza różne dyscypliny turystyczne.

Zapraszamy do turystycznej wędrowki tropami wydarzeń z przed pięćdziesięciu lat, zachęcamy do zdobywania naszej Odnaki.

Włodzimierz Majdewicz

V-ce Przewodniczący KTP
ZG PTTK

Uwaga ! Oddziały, Komisje, Koła i Kluby oraz osoby fizyczne zainteresowane nabyciem odznak "PTTK w 50-rocznicę "BURZY" proszone są o przesyłanie zamówień-subskrypcji na adres:

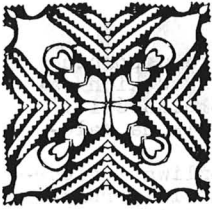
Zarząd Oddziału PTTK Warka
ul. Warszawska 14
05-660 WARKA

w kwocie 22.000 zł. za 1 odznakę.



"Towarzystwo Karpackie zrzęsa osoby, dla których przyroda, historia i kultura Karpat są przedmiotem szczególnego zainteresowania oraz działalności poznawczej, badawczej, artystycznej, kulturalnej i społecznej."

(ze statutu Towarzystwa Karpackiego)



MÓWIA DZIAŁACZE

TURYSTYKA DLA OCHRONY - OCHRONA DLA TURYSTYKI

Ochrona przyrody i turystyka, we współczesnym rozumieniu tych pojęć, sięgają korzeniami do pierwszej połowy XIX w. i wyrosły w dużej mierze na tej samej glebie. Dla obu podstawą była ideologia romantyzmu z jej nowym spojrzeniem na dziką przyrodę, która przestała już być postrzegana jako coś groźnego i odpychającego. Na to miejsce pojawił się obraz dzikiej przyrody jako świata pełnego tajemnicy, a może i niebezpieczeństw, ale tym bardziej fascynującego i pięknego. Przyroda stała się wartością samoistną, a poszukiwanie z nią kontaktu jednym z motywów rozwoju turystyki. Podobnie było w przypadku zabytków historycznych. To romantyzm uznał wartość pamiątek przeszłości i zaczął tworzyć muzea, a przymiotnik "gotycki" przestał mieć znaczenie negatywne. Z docenianiem zabytków wiązała się naturalna chęć ich poznania, co stanowiło kolejny impuls rozwoju turystyki. Zachodziło też sprzeczanie zwrotne - ludzie, którzy już rozsmakowali w turystyce podczas wędrówek znajdowali nowe godne zainteresowania obiekty kultury i przyrody, a widząc rozmaite zagrożenia często stawali się pierwszymi ich obrońcami.

W historii wielu krajów Europy i Ameryki można znaleźć przykłady starań o ochronę przyrodniczego i kulturowego dziedzictwa, podejmowanych przez organizacje turystyczne i ich poszczególnych członków. Widoczna też jest tendencja odwrotna: ci, którzy nawoływali do ochrony, często starali się rozwijać turystykę widząc w tym sposób propagowania swoich ideałów.

Jednak już pod koniec XIX w. pojawiły się znamiona świadczące o tym, że szybko rozwijająca się turystyka, traktowana jako dział gospodarki, może stać się kolejnym czynnikiem zagrożenia przyrody i kultury.

W 1913 r. profesor Jan Gwalbert Pawlikowski, prawnik, alpinista i jeden z czołowych działaczy na rzecz ochrony przyrody pisał w swym proroczym dziele "Kultura i natura": ... Ludzie przejęci pięknnością przyrody chcieli się uczuciem swem z drugimi podzielić; poczuli ułaskawić do niej dostęp, robiąc drogi i ścieżki, budując schroniska. Pojętne podludki zrozumiwały, że dzika natura musi być piękną, bo tak chce duch czasu; ... na serwo człowiek współczesny potrzebuje komfortu. Schroniska więc zamieniły się w hotele, czemu przemysł gospodnio-szynkwarewski przyszedł z ochotną pomocą. Jest to przecie w interesie wyższej kultury, jeśli umiłowanie dzikiej przyrody staje się nowym źródłem bogactwa krajowego, którego reprezentantami są panowie hotelarze. Ścieżki opatrzone w poręczę i drogowskazy, drogi zamieniono w gościńce, - a wreszcie ku chlubie wieku pary i elektryczności, sztuka inżynierska dokonała cuda: dokonała dzieła herostratowego, zbeszczeszczając szczyty górskie przez wyprowadzenie na nie kolei żelaznej.

... Oto idea "du promeneur solitaire", idea odzicia duchowego na łonie przyrody, urzeczywistniania przez kulturę w karawanserajach alpejskich hoteli, - oto "ergangene Gedanken" Nietzschego, wyszachrowywane od przyrody na wygodnych siedzeniach zębatych kolejek ..."

Niestety dalszy rozwój wydarzeń potwierdził słuszność tej diagnozy także poza obszarami górnymi. Kolejne kilkadziesiąt lat to zdecydowana dominacja w turystyce aspektu ekonomicznego i konsumpcyjnego, bez oglądania się na spustoszenia dokonywane w środowisku. Pewne otrzeźwienie nastąpiło dopiero pod koniec lat 60-tych, a opublikowanie Raportu U'Thanta /1969/ może być uznane za moment przełomowy dla budzenia się świadomości ekologicznej w skali globalnej. Rozpoczęto poszukiwanie sposobów pogodzenia rozwoju gospodarczego z wymogami bezpieczeństwa ekologicznego, uwięzione, w sensie teoretycznym, opracowaniem Światowej Strategii Ochrony. Założenia zrównoważonego rozwoju znalazły szybko i pełniej niż w innych dziedzinach, swój wyraz w turystyce. Było to możliwe dlatego, że poza wielkim turystycznym przemysłem istniał ciągle żywy nurt turystyki głęboko przeżywanej, dostarczającej wruszenia, wiedzy, radości i zadowolenia jakie daje kontakt z przyrodą, zabytkami przeszłości i ludźmi odmiennych kultur. Turystyka, w której wysiłek fizyczny nie jest utrapieniem, lecz daje satysfakcję przezwyższającą, owo wspaniałe uczucie jakiego doznaje się na szczycie góry po wielu godzinach mozolnej wspinaczki. Turystyczną przygodę można przeżywać samotnie lub dzielić ją z towarzyszami. Pojawia się wówczas dodatkowy humanistyczny aspekt turystyki: poczucie bliskości i głębokiego współuczestnictwa z drugim człowiekiem, bez względu na język jakim mówią.

Zatem w swoich podstawach ekoturystyka nie jest czymś nowym. Raczej powrotem do źródeł i odnalezieniem na nowo wartości zalanych betonem i zagłuszonych warkotem samochodów.

Ekoturystyka i obszary chronione

Można zaobserwować pewną prawidłowość, polegającą na tym, że obszary chronione są również terenami o znacznej atrakcyjności turystycznej. Dochodzi do tego na trzech drogach:

- 1/ Obejmuje się ochroną tereny już wcześniej intensywnie użytkowane turystycznie, również w celu ograniczenia szkodliwego oddziaływania turystyki. Jest to typowe szczególnie dla górskich parków narodowych.
- 2/ Dany obszar nabiera atrakcyjności turystycznej m.innymi na skutek objęcia go ochroną. Kto przypuszczał, że rozległe bagna czy torfowiska mogą stanowić atrakcję turystyczną, zanim przyrodnicy nie zaczęli dopominać się o ich ochronę?
- 3/ Ochronę zaprowadza się m.innymi po to, aby zabezpieczyć walory turystyczne, np. przed eksploatacją przemysłową. Taki cel ma wiele parków krajobrazowych.

Jeśli ruch turystyczny nabiera charakteru masowego to we wszystkich tych przypadkach dochodził prędzej, czy później do ostrego konfliktu między wymogami ochronnymi a przemysłem turystycznym.

Obserwacja wielorakich zniszczeń przyrody i krajobrazu kulturowego związanych z dynamicznym rozwojem masowej turystyki rodzi nierzadko u osób zawodowo, czy tylko emocjonalnie związanych z ochroną przyrody postawy restryktywne, a nawet prohibitywne, wyrażające się w dążeniu do rugowania turystyki z obszarów chronionych. Obrońcy przyrody są z tego powodu oskarżani o fundamentalizm, tamowanie postępu, szkodenie dobrobytowi lokalnych społeczności, dążenie do stworzenia rezerwatów dla elity, gdzie wstęp będą mieli tylko uczeni i bogacze. Konsekwencją takiej postawy wrogoci bywa dążenie do stwarzania faktów dokonanych /np. przyspieszona eksploatacja lasów/, aby uprzedzić ewentualne poczynania ochronne.

W rezultacie przybliżyła się wizja z sennego koszmaru pewnego zapalonego turysty: wszystkie interesujące tereny zostały albo zamienione w ogromny lunapark /modnie przewany center parkiem/, albo zamknięte jako ścisłe rezerваты. Nie ma miejsca, gdzie można iść na przejażdżkę, kędy czyz poniosą, będąc tylko sam na sam z przyrodą.

Na szczęście to ciągle tylko żył sen i są szanse, aby nie stał się rzeczywistością.

Informacyjne bariery zielonej turystyki

Aby ekoturystyka stała się sposobem rozwiązania, czy choćby złagodzenia wspomnianego uprzednio konfliktu niezbędna jest dobra wola i lepsze poinformowanie wszystkich zainteresowanych stron, a zwłaszcza: czynników ochrony przyrody, lokalnych społeczności i środowiska turystycznego. Winni oni wiedzieć czym jest zielona turystyka, jakie ma zalety, wady i jakim podlega ograniczeniom.

Ochroniarze winni mieć świadomość, że eliminacja turystyki jest niemożliwa i niecelowa. Niemożliwa, gdyż presja jest zbyt duża i niecelowa, gdyż turystyka właściwie rozumiana niesie ze sobą wartości o wielkim znaczeniu dla społeczeństwa i może stać się najlepszą formą edukacji środowiskowej.

Administracja odpowiedzialna za ochronę przyrody powinna uwzględnić sprawę turystyki w planie funkcjonowania danego obszaru. Jeśli przyjmujemy za zasadę postulat ciągłego użytkowania, to kluczowe znaczenie ma określenie chłonności danego obszaru. Nie jest to sprawa prosta, gdyż wymaga dość rozległych studiów przyrodniczych, ekonomicznych, społecznych i planistycznych. Idzie nie tylko o ustalenie progu tolerancji środowiska przyrodniczego. Ekoturystyka z założenia nie powinna również niszczyć środowiska kulturowego, a z drugiej strony zapewnić jej uczestnikom osiągnięcie oczekiwanej satysfakcji.

/.../ Dla sukcesu zielonej turystyki zasadnicze znaczenie ma postawa lokalnych społeczności. Obszary przyrodnicze cenne i atrakcyjne turystycznie są często relatywnie uboższe od innych części kraju. Stąd też, gdy pojawia się szansa dopływu pieniędzy i nowych inwestycji w turystyce miejscowa ludność wita to z zadowoleniem, nie zastanawiając się nad dalekosiężnymi skutkami dla środowiska i własnej kultury.

/.../ Aktualnie takie zjawisko występuje po obu stronach Tatr, polskiej i słowackiej. Przedstawiciele potężnego sportowego lobby zabiegają o poparcie przez miejscową ludność groźnego dla Tatr pomysłu zorganizowania na ich terenie zimowej olimpiady. Ludzie, którym drogę są Tatry, a nie brak takich w całej środkowej Europie, stanowczo sprzeciwiają się temu pomysłowi. Czy organizacje społeczne i administracja ochrony przyrody potrafią, dzięki ekoturystyce, ukazać możliwość rozwoju przy zachowaniu walorów środowiska?

Dla rozwoju zielonej turystyki wiele mogą zdziałać organizacje turystyczne i ochroniarskie, zarówno te o bardzo długich tradycjach, sięgających XIX w., jak i młode, tak licznie powstałe w latach 70-tych i 80-tych.

1. Wobec administracji ochrony przyrody NGOs reprezentują interesy indywidualnych turystów. Przekonują, że idący piechotą czy płynący kajakiem turysta, o ile zachowuje się właściwie, nie jest wielkim zagrożeniem dla środowiska. Dostarczają wiadomości na temat ekoturystyki i współpracują w programach zmierzających do jej rozwoju.
2. Podobną rolę mogą pełnić organizacje turystyczne w stosunku do społeczności lokalnych. Najpierw trzeba pomóc dostrzec szansę w zielonej turystyce, poradzić jak ją zacząć organizować, a najlepiej czynnie się w to włączyć np. reklamując walory danego regionu w wydawanych przez dane stowarzyszenie publikacjach, lub organizując wycieczki, czy turystykę pobytową. W tym początkowym okresie organizacje turystyczne mogą także pomóc w znalezieniu odpowiednich kadr: organizatorów, przewodników, interpretatorów przyrody, którzy przygotują i wprowadzą w życie odpowiednie projekty.
3. Ekoturystyka nie rozwinie się, jeśli nie będzie spełniała kryteriów ekonomicznych, musi się po prostu opłacać. Organizacje turystyczne mogą w tym zakresie korzystnie oddziaływać pomagając w kreowaniu popytu, podejmując własną działalność tj. organizując biura ekoturystyki i zachęcając przedstawicieli biznesu do wejścia na rynek. Ekoturystyka może być atrakcyjna zwłaszcza dla niewielkich firm, gdyż produkt tego rodzaju wymaga szczególnie pieczołowitego przygotowania i perfekcyjnej realizacji. Każda impreza jest trochę inna, ma charakter autorski i praca tego rodzaju bardzo się różni od wysyłania kilkudziesięcioosobowych grup na wakacje do luksusowego hotelu. Nie ma wątpliwości, że zielona turystyka jest droższa od turystyki masowej, ale w dobie rosnącej świadomości ekologicznej co raz więcej ludzi gotowych jest zapłacić nawet stosunkowo drogo, byle otrzymać produkt wysokiej jakości tzn. wypoczywać zdrowo, aktywnie i mądrze, ze świadomością, że oszczędza się przyrodę, a nawet wspiera działania zmierzające do jej ochrony.
4. W swoich własnych szeregach oprócz propagowania ekoturystyki towarzystwa powinny przede wszystkim prowadzić edukację środowiskową. Uświadamiać, że ekoturystyka także ma swoje ograniczenia: w szczególności musi respektować chłonność danego obszaru i nie przekraczać ekologicznego progu tolerancji. O wiele lepiej by było osiągnąć to drogą świadomego samoograniczenia niż administracyjnego nakazu.
5. Organizacje społeczne utrzymują często rozgałęzione kontakty międzynarodowe. Okoliczność ta winna być również wykorzystana dla rozwoju ekoturystyki. Chodzi zarówno o dotarcie z ideami i informacjami do krajów, gdzie jeszcze mało się o zielonej turystyce wie, wymianę doświadczeń jak i praktyczne wspieranie działalności poprzez promocję stawiających na ekoturystykę regionów.

----- -----

Turystyka jest dzisiaj jedną z głównych gałęzi światowej ekonomiki, z pewnością mniej uciążliwą dla środowiska niż np. przemysł zbrojeniowy, ale także powodującą liczne problemy. Ekoturystyka daje szansę częściowego przynajmniej ograniczenia tych kłopotów.

W niniejszym artykule starano się wskazać niektóre potrzeby i możliwości w tym zakresie, w nadziei, że przyczyni się to u wszystkich zainteresowanych stron do dalszego poszukiwania informacji, nawiązywania kontaktów na płaszczyźnie międzynarodowej i podejmowania współpracy. Wysiłek w tym kierunku opierał się będzie na zrozumieniu, że ochrona jest niezbędnym warunkiem uprawiania humanistycznej turystyki, ale i turystyka prowadzona zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju otwiera nowe możliwości skutecznego działania ku ochronie naszego wspólnego dziedzictwa.

Piotr Dąbrowski

NASZA GOSPODARKA

Od dwóch lat w PTTK przekształca się jednostki gospodarcze w spółki prawa handlowego. Zarząd Główny i poszczególne oddziały posiadają udziały w spółkach akcyjnych i spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Mimo to wiele osób zastanawia się nad celowością tego kroku, zasadami działania spółek PTTK, sposobem kontroli przez organizację efektywności ekonomicznej i gospodarności w zarządzaniu majątkiem Towarzystwa w spółkach. Skłoniło mnie to do przedstawienia Szanownym Czytelnikom "Informacji ZG PTTK" garści refleksji na ten temat. Dziś próba odpowiedzi na pytanie:

DLACZEGO SPÓŁKI ?

Każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą, powinien analizować rynek i dokonywać wyboru: przedmiotu działalności gospodarczej, źródeł finansowania swoich przedsięwzięć, formy organizacyjnej prowadzonej działalności. Zgodnie z obowiązującym w Polsce ustawodawstwem działalność gospodarcza, a więc najogólniej rzecz ujmując działalność, która wiąże się z zarabianiem i wydawaniem pieniędzy, może być prowadzona w formie: przedsiębiorstwa państwowego, spółdzielni, spółek: cywilnej, z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcyjnej - na podstawie zgłoszenia faktu podjęcia działalności gospodarczej w urzędzie gminy, jednostki gospodarczej nie posiadającej własnej osobowości prawnej a sporządzającej samodzielnie bilans (OZGT, ZRB, Foto-Pam), zakładu budżetowego i innych. Każda z przedstawionych form ma swoje wady i zalety, a jej przydatność w konkretnej sytuacji zależy od warunków organizacyjnych, podatkowych itp.

PTTK, jak inne organizacje samofinansujące się, na przełomie 1989 i 1990 roku znalazło się w trudnej sytuacji wynikającej z: ogromnej inflacji, która spowodowała znaczne obniżenie się wartości majątku obrotowego i niemożliwości sprostania konkurencji (szczególnie w sferze produkcji i usług budowlanych). Upadające przedsiębiorstwa nie miały własnej osobowości prawnej, więc pozostałe po nich długi Zarząd Główny płaci do dziś. **11**

Kierownictwo PTTK musiało i nadal musi tak kierować organizacją, by uzyskać

maksimum środków na działalność statutową, nie dopuścić do dekapitalizacji majątku i zminimalizować ryzyko prowadzonej działalności gospodarczej. Z potrzeby harmonijnego łączenia powyższych celów powstała decyzja o tworzeniu spółek prawa handlowego. O wyborze tej formy organizacyjnej zdecydowała analiza jej zalet i wad.

W warunkach gospodarki kapitalistycznej bardzo ważnym elementem jest szybkość podejmowania decyzji. Jednostki bez własnej osobowości prawnej mają ograniczone prawa w zakresie składania zobowiązań, ściśle rzecz biorąc - na każdą czynność powinny mieć pełnomocnictwo. Zarząd spółki reprezentuje ją w sądzie i poza sądem, co oznacza, że poza pewnymi ograniczeniami wynikającymi z Kodeksu handlowego, ma swobodę działania, w tym np. możliwość zaciągania kredytów na swoją odpowiedzialność.

Na efekty nie trzeba było czekać, także w PTTK. Dwie spółki zarejestrowane jako pierwsze (poza Tourmaco), a mianowicie: Szkoła Górską Przewodnictwa i Narciarstwa w Karpaczu i ZZGT Szczecin, po niepełnym roku działalności mogą pochwalić się przeprowadzonymi remontami i inwestycjami wielomiliardowej wartości. Wyzwoliliśmy inicjatywę.

W spółce zwiększona jest odpowiedzialność Zarządu za wynik finansowy i ekonomiczny. OZGT-y i ZRB-y mogły zamknąć rok ogromną stratą, bowiem za ich wypłacalność gwarantowało PTTK całym swoim majątkiem. Zarząd najczęściej tylko tracił część premii. W spółce prawa handlowego strata bilansowa przekraczająca kapitał zapasowy (jeśli jest) i połowę kapitału założycielskiego rodzi obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość, a w następstwie jej ogłoszenia Zarząd jako pierwszy traci pracę.

W przypadku upadłości spółki właściciel, czyli PTTK, odpowiada za długi (z pewnym wyjątkiem wprowadzonym dla zobowiązań podatkowych) tylko do wysokości wkładu, czyli traci włożony kapitał. Za OZGT-y musiałyby płacić wszystkie długi z odsetkami do końca.

Tworząc spółki z innymi osobami fizycznymi i prawnymi możemy zasilić gospodarkę środkami finansowymi niezbędnymi na jej rozwój, nie tracąc decydującej roli w zarządzaniu. Możemy też włączyć do zarządu oddziały PTTK (ten wątek zostanie szerzej rozwinięty osobno).

Jednostki stowarzyszeń bez własnej osobowości prawnej są "niełubiane" przez Państwo. Przejawia się to w polityce podatkowej, w szczególności w podatku od wzrostu wynagrodzeń, którym są w pełni objęte. Spółka z udziałem nawet 100%-wym PTTK ten podatek nie dotyczy, a zysk na działalność statutową można w całości przekazać bez opodatkowania zarówno w jednej, jak drugiej formie organizacyjnej - czyli przepisy podatkowe przemawiają za spółką.

Wadami tej formy prawnej są: koszty przekształcenia (sądowe, notarialne, skarbowe) i skomplikowana realizacja kontroli przez pion rewizyjny (temu problemowi zostanie poświęcony odrębny artykuł). Należy jednak pamiętać, że OZGT-y były płatnikami podatku od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń, tak więc koszty przekształceń zwracają się szybko, dzięki zaprzestaniu płacenia tego podatku. Możemy też pozyskać do pracy lepszą kadrę nie ryzykując z powodu wyższych płac - znacznych obciążeń.

Następna refleksja dotyczyć będzie udziałów i udziałowców.

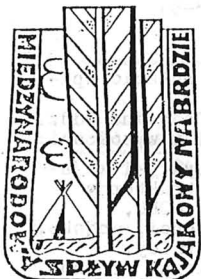
Cezary Droszcz

Prezes Zarządu "Tourmaco" Sp. z o.o.

Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 4/6

ZAPRASZAMY NA

XXXIX MIĘDZYNARODOWY SPŁYW KAJAKOWY rzeką BRDĄ



im. Marii Okołów Podhorskiej

13

W TERMINIE 14-23.VII.1994 r.

CZYM ZYJEMY W TOWARZYSTWIE



INFORMACJA

O XXXIX MIĘDZYNARODOWYM SPŁYWIE KAJAKOWYM
NA BRDZIE

Uprzejmie informujemy o możliwości spędzenia urlopu w Polsce na przepięknym szlaku Brdy - wśród jezior środkowej części Borów Tucholskich. Okazję taką stwarza XXXIX Międzynarodowy Spływ Kajakowy rzeką Brdą realizowany w dniach 14-23.07.94 r. Spływ rozpoczyna się w Przechlewie, a kończy w Bydgoszczy po przepłynięciu 170 km. Szczególne piękno rzeki, bogactwo walorów turystyczno-rekreacyjnych powoduje, że spływ Brdą zaliczany jest do najwyższej cenionych nizinnych imprez turystycznych w Europie. Ma on swoich stałych bywalców i 39-letnią tradycję. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc w kajakach, turystów naszego kraju uprzejmie prosimy o wcześniejsze /do 30.05.94 r./ zarezerwowanie miejsc w kajakach i uczestnictwa w tej imprezie.

Spływ będzie miał następujący przebieg:

- 14.07.94 r.-czwartek - przyjmowanie i weryfikacja uczestników
- 15.07.94 r.-piątek - I etap Przechlewo-Małe Swornigacie - 24 km
- 16.07.94 r.-sobota - II etap M.Swornigacie-j.Kosobudno - 20 km

- 17.07.94 r.-niedziela- III etap j.Kosobudno-
Rytel -
18 km
- 18.07.94 r.-poniedziałek -IV etap Rytel -L.
Gołąbek -
27 km
- 19.07.94 r.-wtorek - dzień postoju - impre-
zy rekreacyjne
- 20.07.94 r.-środa - V etap L.Gołąbek-No-
gawica -
27 km
- 21.07.94 r.-czwartek - VI etap Nogawica-j.
Białe-Samociążek -
27 km
- 22.07.94 r.-piątek - VII etap Samociążek-
Smukała -
20 km
- 23.07.94 r.-sobota - VIII etap Smukała-
Bydgoszcz -
8 km

Wpisowe na spływ wynosi:

- dorośli - 350000 zł
uczniowie i stu-
denci - 250000 zł
żołnierze służ-
by zasadniczej - 200000 zł

W ramach wpisowego organizatorzy zapewniają:
- opłacone miejsca na biwakach
- dowóz zamówionych produktów żywnościowych
- przewóz osobistego bagażu na całej trasie
spływu
- upominki XXXIX MSKnB
- korzystanie z pomocy lekarskiej i pomocy
szkuczniczej
- wodę pitną na biwakach

Odpłatnie organizator może zapewnić miejsce
w kajaku /za 10 dni -300000 zł./ Na starcie
za wypożyczony kajak pobierana jest kaucja
zwrotna w wysokości 100000 zł.
Organizatorzy przewidują oprócz normalnych
zajęć na wodzie - bogaty program rekreacyj-
ny: turniej piłki siatkowej, przeciąganie li-
ny, spotkania przy ognisku oraz zajęcia dla
dzieci.

Ostateczny termin zgłoszenia na imprezę

upływa z dniem 15.06.94 r.
Wpłaty dokonane po tym terminie ulegają
zwiększeniu o 10%; w przypadku rezygnacji ze
spływu zgłoszonej na piśmie do 1.07.94 r.
organizator zwraca 90% wpisowego, po tym ter-
minie opłat nie zwraca się.

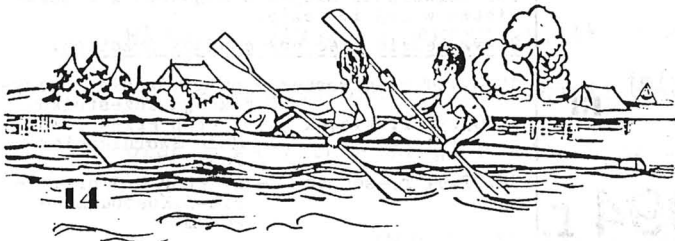
Numer konta: PKO-Bank Państwowy I/O Bydgoszcz
9511-59545-132 - XXXIX MSKnB

Organizator umożliwia dojazd uczestników z
Bydgoszczy do Przechlewa w dniu 14.07.94 r.
za odpłatnością w wys.50000 zł.

Z turystycznym pozdrowieniem

Komitet Organizacyjny MSKnB

INFORMACJI UDZIELA KOMITET ORGANIZACYJNY
XXXIX MSK w.B. ODDZIAŁ PTTK PRZY KLUBIE
POMORSKIEGO OKRĘGU WOJSKOWEGO BYDGOSZCZ
ul. Sułkowskiego 52 tel. 28.23.42.



KOMITET ORGANIZACYJNY
XII MIĘDZYNARODOWEGO
SPŁYWU KAJAKOWEGO NA BOBRZE
58-500 JELENIA GÓRA • ul. 1 Maja 88 • tel. 258-51

XII

MIĘDZYNARODOWY
SPŁYW KAJAKOWY
NA BOBRZE



"BÓBR - RZeka PIASTÓW"

16 - 19 czerwca 1994



Spływ przeprowadzany jest pod
patronatem Międzynarodowej
Federacji Kajakowej - ICF

PROGRAM SPŁYWU:

Impreza odbędzie się w dniach 16-19 czerwca
1994 r. na trasie 103 km rzeki o charakte-
rze górskim, z wartkim nurtem wymagającym
od kajakarza umiejętności technicznych i
"czytania" wody oraz refleksu i czujności.

- 15.06.1994 godz.16.00-22.00 Lwówek Śląski
przyjmowanie i weryfikacja uc-
zestników
- 16.06.1994 godz.7.00-9.00 Lwówek Śląski
c.d.przyjmowanie uczestników
godz.10.30 - otwarcie spływu
godz.11.00 - start do I etapu
Lwówek Śląski - Bolesławiec
- 17.06.1994 etap II
Bolesławiec - Stara Oleszna
- 18.06.1994 etap III
Stara Oleszna - Szprotawa
- 19.06.1994 etap IV
Szprotawa - Żagań
godz.14.00 - uroczyste zakończe-
nie i koncert, wręczenie liczy-
nych pucharów i nagród.

ZGŁOSZENIA należy dokonać pisemnie na for-
mularzach organizatora:
do dnia 30.04.1994 r. w pierwszym terminie
do dnia 22.05.1994 r. w drugim terminie,
na adres:

Komitet Organizacyjny Międzynarodowego
Spływu Kajakowego na Bobrze
58-500 Jelenia Góra, ul.1 Maja 88
tel. 258-51

KOSZT UCZESTNICTWA:

- W powyższym terminie należy wpłacić wpi-
sowe na konto
ZO PTTK - adres j.w.- Bank Zachodni Oddz.
Jelenia Góra 382207-1964-132 w wysokości:
- 120.000 zł - przewodnicy turystyki kaja-
kowej PTTK, instruktorzy
PZK i ratownicy WOPR,
130.000 zł - uczniowie, studenci, wojsko,
150.000 zł - pozostali uczestnicy,
20 DM - turyści zagraniczni /równow-
wartość/,
15.000 zł - opłaty inne dokonywane na
starcie /np.zmiany składu/.

X OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKĄ PRZEWODNIKÓW.

Od dziesięciu lat, jak każdego roku, spotkali się przewodnicy turystyczni PTTK u stóp Matki Boskiej Częstochowskiej na JASNEJ GÓRZE.

1.600 przewodników z ponad 100 kół przewodnickich z 80 -ciu miast przekazało w czasie pielgrzymki TABLICE WOTYWNA z 68 odznakami (blachami) kół przewodnickich PTTK i GOPR. Tablica o wartości ponad 30.000.000 złotych ufundowana została z dobrowolnych składek kilku tysięcy przewodników turystycznych PTTK.

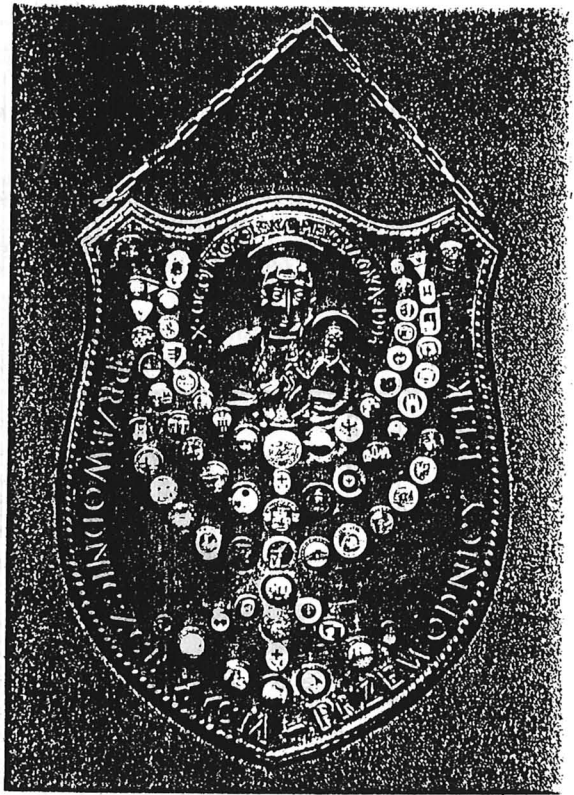
Organizatorem jubileuszowej, X Pielgrzymki było Koło Przewodników PTTK im. Jana Długosza w Częstochowie przy Oddziale PTTK w Częstochowie.

W czasie spotkań pielgrzymkowych wygłosili przemówienia i referaty: KS. Arcb. Stanisław NOWAK z Częstochowy, Ks. Bp. Błażej KRUSZYKOWICZ ze Szczecina na temat: "Historia chrześcijaństwa na terenie Pomorza Zachodniego", Ks. Pralat Giuseppe de ANDREA - Podsekretarz Papieskiej Rady ds Duszpasterstwa Migracji i Turystyki, który przybył na pielgrzymkowe spotkanie przewodników bezpośrednio z Watykanu, aby wygłosić referat na temat działalności Rady i współczesnych problemów migracji ludów, turystyki i pielgrzymowania.

Także swoje referaty wygłosili: Ojciec dr Jan GOŁONKA, nt: "Matki duchowe i materialne Jasnej Góry" oraz Ks. dr Jerzy PAWIŁK, nt: "Msze Święte sprawowane na szczytach gór i przełęczach - dawniej i dziś".

Przybyłych patników - przewodników PTTK przywitał Przeor O.O. Paulinów na Jasnej Górze - Ojciec Szczepan KOSNIK i Prezes Oddziału PTTK w Częstochowie - Kol. Jan Wacław DEREJCZYK, który w imieniu organizatora pielgrzymki - Koła Przewodników PTTK im. Jana Długosza prowadził całe uroczystości oraz jego poprzednik na tym miejscu Kol. Zdzisław DZIUBEK.

Staram



X
**OGÓLNOPOLSKA
 Pielgrzymka
 Przewodników
 Turystycznych**
 Jasna Góra 10-20 marca '94



**KOMUNIKAT
 RAJD GÓRSKI
 „SZLAKAMI JANA PAWŁA II”**

W Beskidzie Małym z meta na Groniu Jana Pawła II obok schroniska „Leskowiec” k/Andrychowa.

TERMIN RAJDU:
 Rajd odbędzie się w dniu 4 czerwca 1994 r.
 (Sobota)

ORGANIZATORAMI RAJDU SA:
 Koło PTTK „Szarotka” przy Domu Młody „Elegancja”
 Wejów, Rada Zrzeszenia Sportu i Turystyki „Ognivo” w K-cach

WARUNKI UCZESTNICTWA:

W Rajdzie uczestniczyć mogą Kola PTTK, „OAZY”, Zakłady Pracy, Szkoły oraz indywidualni turyści.
 Kierujący uczestników Rajdu idzie dowolnie wybrana przez siebie grupa na własne ryzyko.
 Kierownictwo Rajdu nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za ewentualne wypadki w czasie Rajdu.

Wpisowe wynosi zł. — **15.000.** —
 które należy wpłacić w terminie do dnia 10 maja 1994 r.
 na adres: Stefan Jakubowski
 ul. Garnarska nr 23
 34-131 Andrychów - tel. 527-68

W ramach wpisowego uczestnicy otrzymują:

- znaczek rajdowy
- najliczniejsze trzy drużyny - puchary
- puchar Dyrektora Domu Młody „Elegancja” dla najliczniejszej drużyny z „Elegancji”
- znaczek pamiątkowy dla każdej drużyny ponad 20 osób.

- Wzręcenie nagród i zakończenie godz. 14⁰⁰

PROGRAM RAJDU:

- Msza Święta o błogosławieństwo w trudnej pracy Ojca Świętego Jana Pawła II o godz. 12⁰⁰
 - Konkurs „Wiedza o mieście rodzinnym Jana Pawła II”
 - " — " — " Na wieść o Groniu Jana Pawła II
 - " — " — " Rysunkowy - Opiek święty w oczach dzieci
 - " — " — " Fotograficzny - Krzyż Ludzian Gór” na Groniu
- Materialny dotychczas konkursów - za ich - przebieg do 30 kwietnia 1994 r.
 Na meta Rajdu czynimy będzie Punkt Weryfikacyjny - Wjazdowa - czej Olszanki Jana Pawła II i Górskiej Dłama Turystycznej.

Uwaga! Połone raxon nie wysyłamy
 - Świadzenia wydany za dowodem wpłaty. **15**

Dziedziny Uczestników Rajdu miłujcie przeżyć
 na trasach wszechyeli na Grocie Jana Pawła II

Kierownictwo Rajdu

SUDETY
 OFICyna WYDAWNICZA
 ODDZIAŁU WROCLAWSKIEGO PTTK

**OFICyna
 WYDAWNICZA**

Tel.: 386-69
 Fax: 367-46

Rynek-Ratusz 11/12
 50-106 Wrocław

Książki - druk - foldery - czasopisma
 Skład, lamanie, opracowanie redakcyjne i techniczne

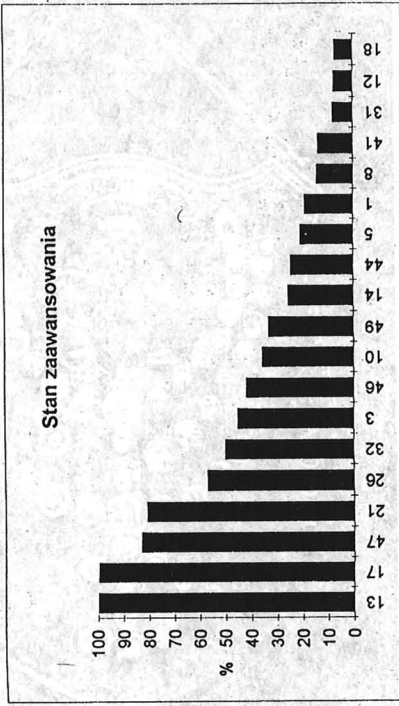
INWENTARYZACJA KRAJOZNAWCZA

Od szkolenia w Poznaniu i Owińskach wiosną 1984 r. upływa 10 lat. Pora więc na podsumowanie naszego najważniejszego zadania krajoznawczego. Niech przemówią fakty.

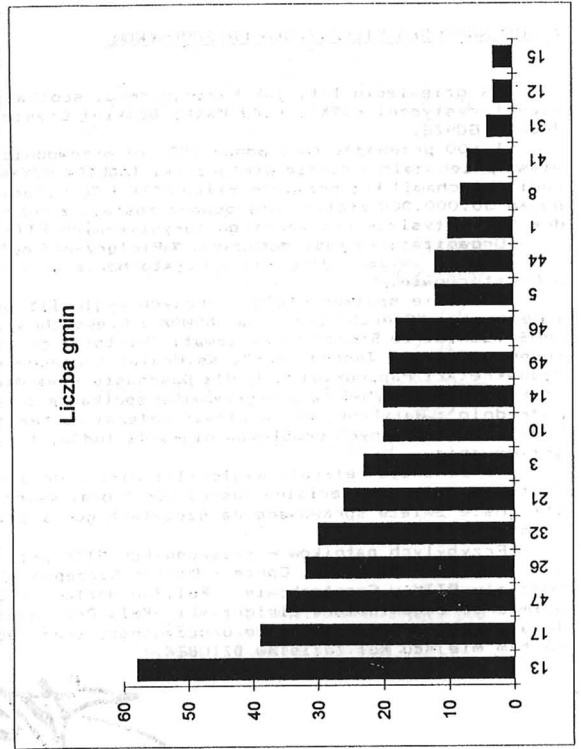
Kod	województwo	gmin	%	obiekty		fotografie		mapy	
				razem	w zesp.	razem	ob./gm.	razem	map/gm.
1	warszawskie	10	19	2498	1463	65	7	0.03	23
3	białostockie	23	45	2979	409	130	112	0.86	306
4	białskie	2	4	542	193	271	370	0.68	30
5	bydgoskie	12	21	1739	548	145	1388	0.80	27
6	chełmskie	2	7	444	0	222	443	2.22	11
8	czestochofskie	8	14	600	166	75	489	0.82	50
10	gdańskie	20	36	2780	127	139	677	0.24	27
11	gorzowskie	2	5	527	118	264	527	2.64	1
12	jeleniogórskie	3	8	229	94	76	130	0.57	14
13	kaliskie	58	100	6600	3078	114	1336	0.20	14
14	katowickie	20	26	4688	1437	234	5715	2.86	366
15	kieleckie	3	4	436	19	145	241	0.55	5
17	koszalińskie	39	100	6547	1552	168	5127	1.31	682
18	krakowskie	3	7	1487	350	496	1509	503	1.01
21	leszczyńskie	26	81	9362	3499	360	5396	208	0.58
24	łódzkie	3	7	341	9	114	276	0.81	10
25	nowosądeckie	1	2	107	33	107	61	1.04	3
26	oleśzyńskie	32	57	1610	177	50	1420	4.4	7
29	piłskie	3	7	370	39	123	575	1.92	39
31	płockie	4	8	196	73	49	17	4	1.74
32	poznańskie	30	50	7507	4229	250	2259	75	1.97
35	rzeszowskie	3	7	305	6	102	356	1.19	6
37	sieradzkie	2	5	289	83	145	100	50	2.44
41	szczęcińskie	7	14	2643	0	378	962	1.37	2.67
44	toruńskie	12	24	1667	204	139	1204	100	2.91
45	wąbrzyńskie	1	2	314	53	314	261	0	3.14
46	wrocławskie	18	42	1039	486	58	0	0	3.37
47	wrocławskie	35	83	23431	8285	669	25439	727	3.61
49	zielonogórskie	19	33	8849	1689	466	5296	279	3.84
		401		90126	28419	225	64209	160	0.71
									4376
									18.9

Podstawowym materiałem pomocnym w bilansowaniu dokonani są tzw. metryki zbiorów krajoznawczych, sporządzone w dawnych Zarządach Wojewódzkich PTTK, a od kilku lat w Regionalnych Pracowniach Krajoznawczych lub w niektórych oddziałach. Metryki te, zgodnie z Zarządzeniem Sekretarza Generalnego PTTK przechowywane są w Centralnej Bibliotece PTTK. Według stanu na koniec 1993 r. zakończono inwentaryzację krajoznawczą w 401 jednostkach administracyjnych (dzielnicach wydziałonych miast, miastach, miastach i gminach i gminach), zwanych dalej jednostkami i oznaczonych zgodnie z przyjętą klasyfikacją.

Stan zaawansowania prac ilustruje poniższy wykres. Inwentaryzację zakończono w 2 województwach: koszalińskim i kaliskim. Prace realizowano w 29 województwach. Są realne szanse ukończenia inwentaryzacji w najbliższym czasie w województwach: wrocławskim i leszczyńskim, a w ciągu kilku lat w kolejnych województwach: olsztyńskim, poznańskim i biłostockim.



Na drugim wykresie pokazano podobne zestawienie dla liczby zinwentaryzowanych jednostek. Przoduje tu województwo kaliskie z 58 jednostkami i nie widać konkurentów. Wkład działaczy krajoznawczych poszczególnych regionów ilustruje wykres wycinkowy, pokazany poniżej. Liczby odpowiadają stosowanej klasyfikacji topograficznej (p. tablica I).



WARUNKI PRENUMERATY



Prenumeratę redakcyjną oraz sprzedaż pojedynczych numerów „Psk” od 1992 roku prowadzi Wydawca. Wpłaty należy kierować na konto: PKO BP XV O W-WA 1658-193005-136, Przedsiębiorstwo Handlowe JAKON, W-wa, ul. Rydygiera 12.

Ponadto prenumeratę „Poznaj swój kraj” przyjmują:

- Oddziały Przedsiębiorstwa Kolportażowo-Handlowego „Ruch”. Prenumerata przyjmowana jest na okresy kwartalne (do 20 listopada na I kwartał roku następnego, do 20 lutego na II kwartał, do 20 maja na III kwartał, do 20 sierpnia na IV kwartał).
- Urzędy pocztowe na terenie całego kraju oraz doręczyciele na wsi i w miejscowościach, w których nie ma poczty. Prenumerata

ta przyjmowana jest na kwartał, półrocze, trzy kwartały i rok (do 25 listopada na I kwartał, do 25 lutego na II kwartał, do 25 maja na III kwartał i do 25 sierpnia na IV kwartał).

● Firma Amos. Wpłaty na minimum 3 numery należy dokonać na konto: AMOS, Warszawa, ul. Szenwalda 1, PKO VIII O W-wa 1586-77578-136 z dopiskiem na odwrocie blankietu „Poznaj swój kraj” oraz okres obejmujący prenumeratę. Wpłaty dokonane do 10 dnia każdego miesiąca zapewniają dostawę „Psk” już w następnym miesiącu.

Cena „Poznaj swój kraj” wynosi w I kwartale 1994 r. – 18 tys. zł za 1 egzemplarz, a w drugim – 20 tys. zł.

W 1984 r., w pierwszym roku inwentaryzacji, zakończono prace w 6 gminach, w trzech województwach. W województwie poznańskim prace prowadzili studenci AWF w ramach praktyk wakacyjnych.

Największe natężenie prac inwentaryzacyjnych obserwowaliśmy w latach 1987-88. Po kilku szkoleniach centralnych i kilkunastu regionalnych, po kilku praktykach inwentaryzacyjnych podczas CZAK-ów, osiągnęliśmy duży potencjał ludzki. A i środków nam nie brakowało.

W ostatnich latach można mówić o szczytach naszej inwentaryzacji. Czy się odrodzi? Zapewne chcielibyśmy, ale...

Popatrzyń więc na pierwszą tablicę i nasyćmy wzrok liczbami. 91626 zinwentaryzowanych obiektów krajoznawczych w 403 gminach - to jest niewątpliwie duże osiągnięcie. Wykonano 67895 fotografii oraz 4384 map i planów. Miejmy nadzieję, że to wszystko jest odpowiednio zabezpieczone. ●

Niestety, poziom opracowań jest bardzo różnicowany. Wskazują na to duże rozpiętości wskaźników: liczby obiektów, zdjęć i map - przypadających na gminę. Z jednej strony mamy wysokie wskaźniki w województwach: wrocławskim, krakowskim, zielonogórskim, leszczyńskim i katowickim. Z drugiej strony są opracowania prawie bez zdjęć i mapek.

Na koniec galeria rekordzistów:

Rekordziści

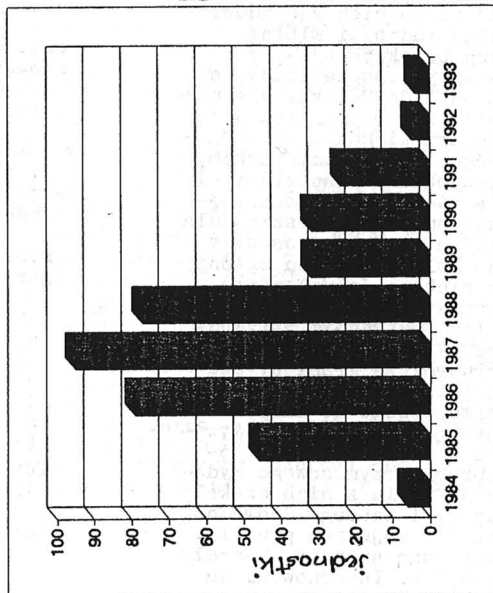
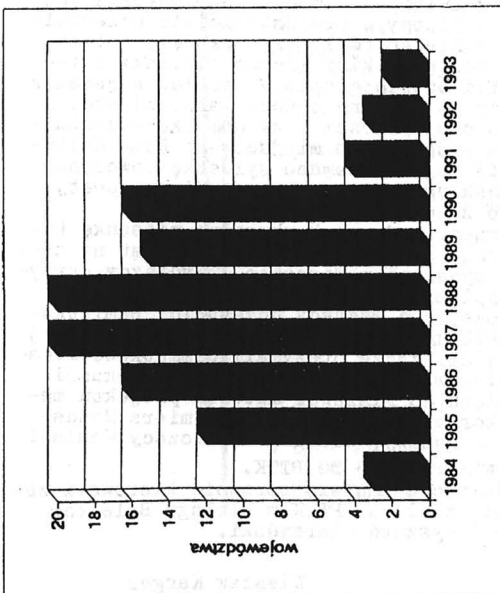
Nazwisko i imię	Gminy	Województwo
Respondowski Robert	26	katowickie, koszański, częstochowski
Łęcki Paweł	19	poznańskie, leszczyńskie, koszański
Pietruszczak Irena	18	wrocławskie
Bodziak Andrzej	18	olsztyńskie
Pyrstrom Jerzy	16	białostockie
Biernat Zdzisław	15	kałiskie
Milewski Józef	14	gdąnskie
Swirko Andrzej	13	koszański
Herman Andrzej	12	toruńskie
Zamejska Maria	10	poznańskie
Maciejewski Jerzy	10	wrocławskie

Opracował:

Robert Respondowski

Uwaga:

W tabeli nie wykazano zinwentaryzowanych jednostek Wrocław-Fabryczna, Wrocław-Psle Pole nadesłanych po opracowaniu materiału statystycznego.



Rok	Jednostki	Województwa
1984	6	3
1985	46	12
1986	79	16
1987	95	20
1988	77	20
1989	32	15
1990	32	16
1991	24	4
1992	5	3
1993	6	3



KONTYNUACJE

XXII ZJAZD DO FISZEWA

ŚLADAMI ŻOŁNIERZY POWSTANIA LISTOPADOWEGO

Naród Polski w swych zmaganiach o wolność narodową i społeczną wielokrotnie zrywał się do walki z zaborcami i okupantami. Jedną z pięknych kart walki o wolność stanowiło Powstanie Listopadowe, które objęło swym zasięgiem Królestwo Polskie, Litwę oraz część Ukrainy i Białorusi. Po jego upadku w październiku 1931 r. część wojsk powstańczych przeszła do Galicji, a korpus gen. Macieja Rybińskiego do Prus. Żołnierze polscy wkroczyli na oderwane od Polski w pierwszym rozbiórce i germanizowane obszary Dolnego Powiśla. Po uciążliwej kwarantannie w rejonie Brodnicy i Golubia-Dobrzynia, pozbawione broni oddziały polskie przeprowadzono pod eskortą na wyznaczone kwatery w wsiach i miastach żuławskich takich jak: Elbląg, Tolkmicko, Malbork, Sztum, Kwidzyn i Tczew.

W myśl zawartych porozumień Prusacy mieli zapewnić uczestnikom powstania "schronienie i gościnność", oddziały polskie miały zachować "swoją dawną porządek" i nadal podlegać rozkazom swoich oficerów. Wódz naczelny gen. Maciej Rybiński wraz ze sztabem i artylerią pod dowództwem gen. Józefa Bema trzydzieli kwaterę w Elblągu i okolicznych wsiach. Tam też ulokowano blisko dwa tysiące żołnierzy ze słynnego czwartego pułku piechoty. Resztę piechoty pod dowództwem płk. Feliksa Breańskiego rozmieszczono w Malborku i okolicy, jazdę w Tczewie. Stosunek do nich miejscowej ludności był na ogół bardzo serdeczny. Walka Polaków o niepodległość budziła w tym czasie podziw w oczach zachodnich sąsiadów.

Wśród niemieckiej ludności Elbląga sympatia dla powstańców polskich była tym silniejsza, że nie zamaryły jeszcze tradycje przynależności tego miasta do Polski. Nie można tego natomiast powiedzieć o pruskich władzach wojskowych. Rząd pruski udzielał wprawdzie zasiłku finansowego żołnierzom polskim, był jednak do nich usposobiony nieprzychylnie. Sytuacja Polaków stała się jeszcze trudniejsza z chwilą ogłoszenia amnestii carskiej dla byłych powstańców. Władze pruskie stosowały różne formy nacisku na Polaków w celu skłonięcia ich do powrotu do siebie. Jednak wielu oficerów i żołnierzy opowiadało się za pozostaniem na emigracji. Ich faktycznym przywódcą stał się wkrótce gen. Józef Bem. Oficerom pozwolono na wyjazd grupami za granicę. Żołnierzy, którzy nie chcieli lub nie mogli skorzystać z amnestii, przenoszono do innych miejscowości, położonych bliżej granicy. Wywołało to zaniepokojenie w wojsku polskim, dopatrującym się w tym próby przymusowego wydalenia do kraju, gdzie na wielu z nich czekały więzienia carskie, szyki i katorta. Spowodowało to zatargi Polaków z wojskiem pruskim. Początkowo były to mniejsze starcia. Zaczęły się w Elblągu 22.XII.1831 r. Internowani tu "czwartacy" nie chcieli zgodzić się na przekwaterowanie. Sprowadzony w związku z tym

szwadron huzarów pruskich uderzył na bezbronną polską kwaterę. Wystąpił wówczas podoficer polski pytając rotmistrza pruskiego, czy atakowanie bezbronnego jest zgodne z jego honorem wojskowym. W odpowiedzi na to Niemiec uderzył podoficera pałaszem. Stało się to hasłem do walki.

Żołnierze polscy, uzbrojeni w wyrwane z płotu sztachety uderzyli na konie i rozproszyli oddział huzarów. Dopiero sprowadzona pomoc wojskowa zdołała Polaków osaczyć i uwięzić. Podobne wypadki rozegrały się w Nowym Stawie 29 grudnia 1831 r. i w Tczewie 3 stycznia 1832 r.

Widownią najgłośniejszych wypadków stał się epizod w Fiszewie k. Elbląga. Władze pruskie wydały polecenie zgromadzonym tu ok. 200 żołnierzom polskim rozkaz odmaszerowania na nowe kwatery bliżej granicy rosyjskiej. W obawie przed oddaniem ich przez Prusaków w ręce władz carskich, żołnierze postanowili pozostać na miejscu lub udać się do Malborka, domagając się paszportów do Francji. Doszło do zamieszek. Powstańcy próbowali iść w obranym kierunku. Prusacy zagroźli im drogę i na rozkaz kapitana Richtera oddano kilka salw do napierającej kolumny bezbronnego żołnierzy. Poległo 8 żołnierzy, a 12 zostało rannych. To tragiczne wydarzenie w prasie zachodniej określono rzezią żołnierzy polskich lub morderem w Fiszewie.

W rocznicę tamtych wydarzeń, Zarząd Oddziału PTTK Ziemi Elbląskiej w Elblągu rokrocznie organizuje Zjazd Turystów do Fisze-wa. W tym roku odbył się po raz XXII, w 162 rocznicę wydarzeń. Zjazd jest imprezą dwudniową. Mimo trudnych warunków zimowych na 7-u trasach wędrowało około 300 uczestników, przede wszystkim uczniów szkół elbląskich.

Po uroczystym nabożeństwie w miejscowej kaplicy, uczestnicy przemaszzerowali pod pomnik wzniesiony w miejscu, gdzie padli powstańcy. Monument wzniesiony został staraniem działaczy Oddziału PTTK. Uczestnicy wysłuchali gawędy okolicznościowej związanej z wydarzeniami sprzed lat, znanego działacza PTTK z Elbląga Stanisława Świągonia. Straż przy pomniku pełnili żołnierze jednostki wojskowej z Elbląga w strojach historycznych z czasów epoki i żołnierze w mundurach współczesnych, a także strażacy i przedstawiciele uczestniczących w Zlocie. Cały czas płonęły znicze, złożono pod pomnikiem liczne wiązanki kwiatów. W tym czasie grzmiały werble, a jeden z żołnierzy odegrał na trąbce Warszawiankę.

Po uroczystości przy pomniku uczestnicy Zjazdu przeszli do miejscowego Domu Kultury, gdzie zaprezentowano sylwetkę Seweryna Goszczyńskiego - patrona tego Zjazdu, poety, jednego z bohaterów Powstania.

Przeprowadzono konkurs na piosenkę turystyczną, konkurs historyczny, test na znajomość wydarzeń w Fiszewie. Zwycięzcy otrzymali dyplomy, puchar pamiątkowy i nagrody książkowe, zaś wszyscy uczestnicy pamiątkową plaketkę. Szczególnie zasłużyli dla tej imprezy działacze otrzymali pamiątkowe medale wybite w Mennicy Warszawskiej z okazji XX Zjazdu do Fisze-wa. Autorem projektu medalu Gloria Victis jest Włodzimierz Majdewicz z Warszawy, wiceprzewodniczący Komisji Turystyki Pieszkiej ZG PTTK.

Całością imprezy sprawnie kierowali zastępcami działacze PTTK w Elblągu Bolesław Kołtun i Ryszard Gierzyński.

Wiesław Karger



NARTY BIEGOWE - NARTY ŚLADOWE

W październikowym numerze "Informacji ZG PTTK" podaliśmy komunikat o organizowanych pod patronatem KTN ZG PTTK imprezach na nartach śladowych i biegowych. Jak wyglądała realizacja w minionym sezonie?

Największą imprezą i zarazem najbardziej liczącą się był XXV Jubileuszowy Rajd "Wędrowniaki Północy" w dniach 5-12 lutego 1994 r. Tym razem śnieg dopisał, chociaż w ilościach niezbyt wielkich. Stwardniała jego powierzchnia pozwalała jednak na swobodną jazdę poza polami ornymi. Zamrożnięte były też jeziora. Z 6-u planowanych tras wyruszone na 4-oh z łącznym udziałem 135 turystów. Najliczniej obsadzona trasa I prowadzona przez A. Bieńkowskiego wiodła z Olecka przez Kowale Oleckie-Szeskie Wzgórze-Gołdap-Puszczę Romincą-Zytkiejmy-Okliny-Jeleniewo do Suwałk. Również ponad 40 uczestników miała trasa VI "Ursusa" prowadzona przez K. Pakułę, na której, co pocieszające, większość stanowili uczniowie szkół warszawskich. Mniej uczestników było na trasach: II prowadzonej w okolicach Sejna przez A. Stróżeckiego i III z Gołdapi do Suwałk prowadzonej przez R. Białokoza. Organizatorzy - Oddział PTTK w Suwałkach - reprezentowani na mecie przez prezesa Oddziału R. Grabowskiego i kierownika biura W. Płiszkę obiecują kontynuację Rajdu w latach następnych i już zapraszają na XXVI w 1995 r.

Górską imprezą, też już z tradycjami był sudecki rajd "Góry Wałbrzyskie" organizowany przez narciarski Klub "Psie Pole" przy Wrocławskim Oddziale PTTK. Co roku prowadzi on przez inne pasma Sudetów, a tegoroczny był już 12-tym. W dniach 16-20 lutego po polskiej jak i czeskiej stronie granicy wędrowało 58 turystów z całej Polski i 2 z Czech, oczywiście wyłącznie na nartach śladowych. Główny organizator Jerzy Zarębski zawsze zapewnia śnieg, w tym roku było go jednak trochę skąpo, ale pojeździć się dało. I ta impreza będzie kontynuowana, na rok 1995 zapowiedziano Grzbiet Lasocki, też po obu stronach granicy, względnie Wzgórze Bramy Lubawskiej.

Drugą górską imprezą utwierdzającą w możliwościach swobodnej wędrowni w górach na nartach śladowych był obóz w Beskidzie Niskim w dniach 29 stycznia - 5 lutego organizowany przez Klub Turystyczny PTTK "Ostańce" z Zawiercia. Uczestników było 24 z: Bydgoszczy, Bielska-Białej, Warszawy, Wrocławia oraz miejscowości z woj. opolskiego i katowickiego. Tu śniegu było pełno. Puste doliny

ze śladami dawnych wsi, ugrami na łagodnych stokach są wymarzoną terenem dla nart śladowych. Co wytrawniejsi osiągnęli szczyty ze stromą Jaworzyną Konieczniańską 881 m n.p.m. na czele. Ze względu na wzrost zainteresowania tą imprezą przewiduje się jej kontynuowanie w dwóch terminach.

Jedynymi z zapowiedzianych imprez, które się nie udały były imprezy jurajskie. Tu śniegu w minionym sezonie nie było wcale. Rajd Narciarski po Jurze doszedł do skutku 14-16 stycznia, ale jako pieszy przy udziale 28 turystów z Bielska, Wrocławia, Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Strzelca Opolskich i Zawiercia.

Andrzej Stróżeczki



"FERIE 94 Z ROP PTTK" W CZĘSTOCHOWIE

Zgodnie z wieloletnią tradycją w okresie ferii zimowych Regionalny Ośrodek Programowy PTTK przeprowadził cykl imprez o wspólnej nazwie "Ferie 94 z ROP PTTK". W roku bieżącym do współorganizacji przystąpiło lokalne Radio City. Imprezy na orientację odbywające się w ramach akcji przygotowywane były przez młodzież z 21 CDSH "Maskamut", SKKT PTTK przy PSP nr 21 i nr 35 oraz SKKT PTTK "Egzotyki" przy VI LO, a także młodzież z PSP nr 50. Organizowane w ramach akcji imprezy przeznaczone były głównie dla dzieci i młodzieży szkolnej, która ferie zimowe spędzała w domach. Koszt udziału w imprezach był symboliczny i wynosił /podobnie jak w akcji "Lato 93"/30.000 zł. w wycieczkach autokarowych i 5.000 zł. w pozostałych imprezach. W ramach wpisowego uczestnicy otrzymali: pamiątkową plaketkę, opiekę przewodników i organizatorów, ubezpieczenie, udział w loterii turystycznej. W imprezach na orientację dodatkowo nagrody za trzy pierwsze miejsca i skromne wyżywienie, natomiast uczestnicy wycieczek autokarowych dodatkowo przejazd i bilety wstępów do obiektów muzealnych. Akcja była szeroko propagowana za pomocą afisza zawierającego kalendarz imprez feryjnych wraz ze zwięzłym regulaminem. Dużym pomocą w akcji reklamowej udzieliło Radio City, które na bieżąco informowało o wolnych miejscach, a także o nowych imprezach nie ujętych w kalendarzu.

Na akcję "Ferie 94" przygotowano 24 imprezy dla około 1100 osób. Spośród tych imprez dwie ujęte zostały w Wojewódzkim Kalendarzu Imprez. Były to VI Karnawałowe Marsze na Orientację i IV Miejski Maraton Imprez na Orientację. W trakcie trwania akcji zwiększono naszą ofertę i przeprowadzono 35 imprez dla 2129 osób. Wszystkich uczestników zgłoszonych podzielić można na trzy zasadnicze grupy:

1. osoby zgłoszone przez szkoły uczestniczące w akcji "Zima w mieście" 405 osób /ok.20%/,
2. osoby zgłoszone przez pozostałe szkoły i placówki wychowawcze 1286 osób /ok.60%/,
3. osoby zgłoszone indywidualnie - 438 /ok.20%/.

W akcji "Ferie z PTTK" uczestniczyła młodzież z co najmniej 50 szkół i jednostek opiekuńczo-wychowawczych. Najliczniej reprezentowane były szkoły podstawowe nr nr 21-/233 osoby/, 2 /158/, Jaskrów /151/, 46-/90/, SKKT PTTK SP 11-/89/, 35-/84/, 37/73/, Spółdzielnia Mieszaniowa "Północ"-/177/, Pogotowie Opiekuńcze /83/, Półzimowisko Charytatywne "Gade Mater"/58/. W poszczególnych imprezach uczestniczyło:

2 spacery po Częstochowie - 35 osób; 3 wycieczki Teatr od Kuchni i Radio "Częstochowa" - 208 osób; 5 zimowych spacerów po Jurze - 300 osób; 11 wycieczek autokarowych - 566 osób w tym: 2x Zabrze - 106 osób; 3x Tarnowskie Góry - 161 osób; 3x Ojców - 146 osób; 3x Wieliczka - 153 osoby; 2 wycieczki do Straży Pożarnej - 127 osób; 3 wycieczki do Radia City 19 i Gazety Wyborczej - 226 osób; wycieczki do Policji - 124 osoby; wycieczka do Mleczarni

- 95 osób; 2x Zakł.Chemiczne "Erg" - 116 osób; Huta Szkła - 73 osoby; 2x Marsze na Orientację - 54 osoby; VI Karnawałowe Marsze na Orientację - 133 osoby; IV Miejski Maraton Imprez na Orientację - 72 osoby.
 Ponadto dla grupy 16 najwytrwalszych turystów zorganizowano w Korbielowie obóz narciarski częściowo dofinansowany przez Wydział Sportu i Turystyki Urzędu Miasta. Całkowity koszt całej akcji "Ferie 94 z ROP PTTK" wyniesie około 75 mln zł. i tylko nieznacznie przekroczy preliminarz pomimo blisko 200% frekwencji. Generalnie akcja dofinansowana została przez Urząd Miasta Wydział Sportu i Turystyki i Urząd Wojewódzki Wydział Kultury i Spraw Społecznych. Jedną z imprez /Rowerowe Jazdy na Orientację/ sponzorowała firma Hurt-Rower Wojciecha Bartolewskiego. Zaznaczyć należy, że znaczne zwiększenie ilości dzieci przy umiarkowanym wzroście wydatków możliwe było dzięki wynagrodzeniu zniżek cen biletów do Jaskini Wierchowskiej i kopalni Wieliczka oraz udostępnieniu przez MZK autokarów po cenach zniżkowych.
 Imprezy organizowane były społecznie przez liczną grupę działaczy ROP PTTK. W imieniu dzieci i młodzieży uczestniczących w akcji działają: Kol.Kol. Urszuli i Cezaremu Gospodarkom, Andrzejowi Nowocieniowi, Zygmuntowi Łęskiemu, Halinie Ficek, Zofii Paluchowskiej, Marii Dziurskiej-Pyrkosz, Zbigniewowi Tarnowskiemu oraz Młodzieżowym Organizatorom Turystyki z "Maskamuta", "Inomana", "Egzotyka" i PSP nr 21.

Wszędzie tam, gdzie zawitali młodzi turyści przyjmowani byli oni wręcz ze staropolską gościnnością, obsługa przewodnicka /profesjonalna i "nieprofesjonalna"/ była nam bardzo przychylna.

Serdecznie dziękujemy dyrekcji i pracownikom odwiedzanych zakładów pracy: Teatru, Radia Częstochowa, Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej, Radia City, Gazety Wyborczej, Komendy Wojewódzkiej Policji, Częstochowskiej Mleczarni, Huty Szkła oraz Zakł.Chemicznych "Erg".

Dziękujemy również Dyrekcji Miejskich Zakładów Komunikacyjnych za wynajem autokarów oraz desygnowanie do obsługi naszych wycieczek szczególnie sprzyjnych i wyrozumiałych kierowców.

Ponadto pragniemy serdecznie podziękować Oddziałowi Częstochowskiemu Centralnego Ośrodka Informacji Turystycznej za oddelegowanie do obsługi akcji swojego pracownika oraz przekazanie literatury turystycznej. Tegoroczna akcja wykazała, że popularność turystyki zimowej rośnie. Imprezy turystyki kwalifikowanej cieszyły się znaczną popularnością. Podkreślić należy fakt, że z oferty naszej korzystali głównie młodzi turyści ze szkół, które nie prowadziły - akcji zimowej oraz osoby indywidualne. Tym samym rozszerzone zostało grono osób, uczestniczących w zorganizowanych formach aktywnego wypoczynku.

Regionalny Ośrodek Programowy PTTK deklaruje gotowość aktywnego włączenia się do kolejnych akcji "Ferie i Wakacje w mieście". Zakres oferty uzależniony jest od ilości środków finansowych jakimi będzie można w przyszłości dysponować.

Nasz adres: REGIONALNY OŚRODEK PROGRAMOWY
 POLSKIEGO TOWARZYSTWA
 TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO
 Aleja N.M.P. 39/41
 42-200 CZĘSTOCHOWA
 tel. 421-20



ORGANIZATOR:
INTEREDAM P.W.
 ul. Wyszyńskiego 52
 22-400 ZAMOŚĆ
 tel. (0-84) 714-34,
 tel/fax 718-89
 tel. 700-69

Zapraszamy Państwa na IV Międzynarodowe Targi Turystyczne 6.05 - 8.05.94r

Organizatorem targów jest "INTEREDAM" P.W. przy współdziałaniu gospodarzy województwa i miasta.

Wielkie zainteresowanie targami wielobranżowymi oraz branżowymi skłoniło organizatorów do zróżnicowania oferty wystawienniczej. Stąd powstała koncepcja zorganizowania m.in. targów turystycznych.

Zakres tematyczny IV Międzynarodowych Targów Turystycznych będzie obejmował dużą grupę towarów i usług kojarzonych z szeroko rozumianym pojęciem turystyki. Poczynając od prezentacji ofert handlowych producentów sprzętu rekreacyjno - sportowego, turystycznego, campingowego, odzieży i obuwia sportowego poprzez producentów wyposażenia obiektów rekreacyjnych: mebli ogrodowych, basenów przydomowych, saun, altan, aż do ofert biur podróży oraz ofert wydawnictw turystycznych.

Województwo zamojskie położone jest w południowo - wschodniej części Polski. Graniczy z Ukrainą. Posiada atrakcyjne kompleksy leśne i rekreacyjne, bogatą florę i faunę, niezdeprawowane środowisko naturalne. Wszystko to stwarza ogromne potencjalne możliwości do rozwoju turystyki oraz dziedzin związanych z nią bezpośrednio i pośrednio.

Dlatego też serdecznie zapraszamy Państwa do wzięcia udziału w Targach i życzymy miłego pobytu w gościnnym Zamościu.

Organizatorzy

REGULAMIN IV MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW TURYSTYCZNYCH ZAMOŚĆ '94

§ 1.
 Organizatorem targów jest "INTEREDAM" P.W w Zamościu, ul. Wyszyńskiego 52 tel 714-34, 700-69 tel./fax 718-89

§ 2.
 Warunkiem uczestnictwa w targach jest przesłanie załączonego zgłoszenia lub osobisty akces w siedzibie organizatora do dnia 22 kwietnia 94r. oraz dokonanie wpłaty w wys.50% kosztów uczestnictwa na konto:

"INTEREDAM" P.W. BDK O/Zamość nr 339403 - 2727 - 136 lub do kasy firmy. Pozostałą kwotę należy uiścić w Recepcji Targowej w przeddzień rozpoczęcia targów tj. 05.05.94r

§ 3.
 IV Międzynarodowe Targi Turystyczne odbędą się w dn. 6 maja - 8 maja 1994r. w obiektach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zamościu ul. Królowej Jadwigi 8.

§ 4.
 Organizator oddaje wystawcy do dyspozycji powierzchnię wystawową w dn. 05.05.94r. od godz. 8.00 do 22.00. W pozostałe dni w godz. 9.00 - 18.00. W dniu 8.05.94r od 9.00 do 22.00.

§ 5.
 Wystawcy zobowiązani są do noszenia na terenie całego obiektu OSiR identyfikatorów i oznakowania pojazdów otrzymanymi plakietkami.

§ 6.
 W przypadku wycofania się z udziału w targach po 22.04.94r. wniesione opłaty nie podlegają zwrotowi.

§ 7.
 Zgłoszenie udziału w targach jest jednoznaczne z przyjęciem niniejszego regulaminu. Podporządkowanie się niniejszemu regulaminowi będzie egzekwowane przez organizatorów oraz obsługę targów.

§ 8.
 Utrzymanie czystości na stoisku jest obowiązkiem wystawcy. Teren wystawy poza stoiskami utrzymuje w czystości organizator.

§ 9.
 Ogólną ochronę terenu wystawy przyjmuje na siebie organizator. Za nadzór i ochronę stoiska podczas wystawy odpowiedzialny jest wystawca.

§ 10.
 Maszynocznym podpisem na zgłoszeniu wystawcy i jego personel zobowiązują się do przestrzegania niniejszego regulaminu.

§ 11.
 W sprawach nieuregulowanych niniejszym regulaminem będą miały zastosowanie przepisy Kodeksu Cywilnego.

TACY SAMI

"DATAJANA" ZAPRASZA NA GIEŁDĘ PIOSENKI TURYSTYCZNEJ

Klub Turystyczny PTTK "DATAJANA" przy Mokotowskim Oddziale PTTK w Warszawie, wspólnie z Państwowym Domem Dziecka Nr.3 przy ul. Dalibora w Warszawie i Stowarzyszeniem Turystyczno-Kulturalnym "CARPE DIEM" zapraszają na

VI OGÓLNOPOLSKĄ GIEŁDĘ PIOSENKI TURYSTYCZNEJ

w dniach 3-5 czerwca 1994 r.

Giełda odbywać się będzie na terenie PDDz przy ul. Dalibora. Koszt uczestnictwa: 150 tys. zł od osoby. Nocleg w miasteczku namiotowym. Oczekujemy na zgłoszenia wykonawców i publiczności. Zainteresowanym wysłamy regulamin. Listy prosimy kierować na adres:

KLUB TURYSTYCZNY PTTK "DATAJANA"

00-687 WARSZAWA, ul. Wspólna 57 m.19. Tel. 625-55-51

ZAPEWNIAMY WSPANIAŁĄ ZABAWĘ !

CZY WIECIE, ŻE W WARSZAWIE DZIAŁA OD 1980 R. KLUB TURYSTYCZNY "DATAJANA"

W 1982 r. Klub został zarejestrowany na prawach Koła PTTK w Oddziale Mokotów pod nr.63. Klub skupia wokół siebie młodzież szkolną, wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych, a od 1984 r. również inwalidów z dysfunkcją narządów ruchu. Pierwsze wyprawy "DATAJANY" organizowane były za przysłowiowy "grosik", najpierw była to stacja biwakowa nad jez. Rudnik k. Grudziądza, potem wspólne wycieczki, rajdy i trampingi.

Od 1983 r. "Datajańczycy" przejęli kierowanie obozami juventurowskimi dla Organizatorów Turystyki PTTK w Zakopanem. W tym samym czasie druga grupa rozrastającego się dynamicznie klubu uczestniczyła w kursie Strażników Ochrony Przyrody w Białowieży. Współpraca z Białowieżą trwała do 1988 r. Prawie 800 Młodzieżowych Strażników Ochrony Przyrody i Organizatorów Turystyki PTTK z całej Polski zdobyło uprawnienia w prowadzonej przez "DATAJANĘ" Młodzieżowej Akademii Turystycznej. Po powrocie do swoich rodzinnych miejscowości przynosili na swój teren podpatrzony w "DATAJANIE" wzorce i tworzyli nowe kluby turystyczne.

Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że kadre na tych obozach stanowiły nie- wykwalifikowane "ciała pedagogiczne" z dyplomami uniwersyteckimi, ale "małolaty", młodzież szkół średnich, często ci odrzuceni przez własną rodzinę czy środowisko. To właśnie okazało im w klubie zaufanie i uznanie za to, co robią dla innych sprawiły, że wielu wyprostowało swój życiorys, ukończyło szkołę, założyło własne rodziny ...

W międzyczasie przybywało własnych imprez klubowych, rozrastała się klubowa biblioteka turystyczna. Powstało również jedyne chyba w Polsce

MUZEUM PAMIĄTEK TURYSTYCZNYCH

do którego trafiają pamiątki ze wszystkich imprez turystycznych, w jakich uczestniczą członkowie klubu. Zbiory towarzyszyły wielu imprezom klubowym, eksponowane były również na giełdach kolekcjonerskich. W 1986 r. Przewodniczący Komisji Kolekcjonerstwa Krajowego ZG PTTK Adam Czarnocki przyznał klubowi "Exlibris Krajoznawcy Bibliofila" Nr.228 oraz Plakietkę Zbiorów Krajoznawczych.

Od 1984 r. rozpoczął się nowy etap w historii klubu, trwający do dziś - turystyka niepełnosprawnych. Klub organizował dla nich wyjazdy autokarowe, rajdy piesze, jak i podróże koleją. W czasie jednej z takich wypraw pociągiem do Krakowa niepełnosprawnym kolegą pomagali młodzi wychowankowie z Domu Dziecka w Konstancinie.

Jeszcze większą ciekawość wywołał ich widok z wózkami pod Elbrusem. Widok niezwykle, inwalida na wózku w surowym, górskim krajobrazie na tle roziskrzonego słońcem śniegu ...

Doceniając rolę aktywnej rehabilitacji nie tylko fizycznej, ale przede wszystkim psychicznej, kadra klubu wciągnęła do wspólnej zabawy młodych inwalidów z Centrum Kształcenia i Rehabilitacji Inwalidów w Konstancinie, często na siłę udowadniając im ich talenty muzyczne, malarskie, literackie czy organizacyjne. Dzięki pomocy zdrowych kolegów z klubu oraz żołnierzy z jednostki wojskowej w Górze Kalwarii inwalidzi zwiedzali Warszawę, bywali na koncertach, w teatrze, jeździli na wycieczki autokarowe po całej Polsce, próbowali swych sił na kilkukilometrowych trasach dla piechurów na wózkach podczas rajdów. Uczestniczyli w obozach sylwestrowych w Szklarskiej Porębie, Węgierskiej Górze, Konstancinie, lato spędzali w Dusznikach, Bieszczadach i Białowieży.

"DATAJANA" organizowała również kursy na Organizatorów Trampingów dla swojej kadry klubowej. Praktycznym sprawdzianem był tramping "4 Stolice" organizowany wspólnie z BTM "Juventur" w 1987 r.

Tak rozległa działalność, uznawana nawet przez niektórych za specyficzny ruch turystyczny nie byłaby możliwa bez zaangażowania wszystkich członków klubu, bez duchowego wsparcia twórcy "DATAJANY" Tadeusza Siedleckiego, który wszędzie szukał przyjaciół chętnych pomóc najbardziej potrzebującym: dzieciom z Domów Dziecka, inwalidom, nieakceptowanym w swoim środowisku "odmieńcom". A wszystko to po to, by wciągnąć ich do pracy w klubie zmienić ich los, żeby poprzez turystykę uprawianą w gronie przyjaciół mogli pozbyć się kompleksów, przełamać bariery niemożności, aby rozwijali swe ukryte talenty. A przy okazji przyjemnego spędzania czasu wolnego zdobywali odznaki regionalne, poznawali swój kraj, jego kulturę, folklor, odkrywali piękno przyrody.

Udało się wyzwolić aktywność młodzieży; zachęcona do pracy na rzecz innych, słabszych kolegów, zainteresowana pisaniem piosenek, komponowaniem muzyki, wspólnym śpiewaniem czy malowaniem robili "Datajańczycy" rzeczy pozornie niemożliwe.

PIOSENKA

towarzyszyła "DATAJANIE" od zawsze; wspólne śpiewania przy ognisku, na trasie, na obozach łączy i likwiduje bariery między ludźmi, jest świetnym środkiem terapeutycznym.

Wspólnym wysiłkiem turyści z "DATAJANY" przygotowali pięć ogólnopolskich Giełd Piosenki Turystycznej, wszystkie odbyły się w Konstancinie między 1984 a 1989 r.

W CKI, zamienionym na czas giełd w wielki biwak zmaganiom uczestników przysłuchiwali się znani piosenkarze i kompozytorzy, redaktorzy m.in. Krystyna Prońko, Jacek Cygan, Marek Kondratowicz, Jadwiga Hass, Krzysztof Heering, Tomasz Kowalik, Andrzej Raciński. Do żelaznego repertuaru klubu weszły giełdowe "hity": "Na włóczęgę", "Jak dobrze nam w dwoje", a przede wszystkim "Na szlak idź" oraz "Powsinoga" /Uczestnicy VI Giełdy będą mogli kupić kasetę z nagraniami "Datajanowskich" piosenek turystycznych w nowej, bardzo atrakcyjnej aranżacji łącznie ze śpiewnikiem/.

Piosenki turystyczne "DATAJANY" w wykonaniu sprawnych i mniej sprawnych wykonawców można było posłuchać w TVP, w TOP CANAL, pod Elbrusem, na Majorce, na moście Karola w Pradze i oczywiście na wszystkich imprezach klubowych i rodzinnych, bowiem w międzyczasie pojawiło się nowe pokolenie małych "Datajańczyków". I Rajd Młodych "Datajanków" odbył się w ubiegłym roku w warszawskim ZOO z okazji Dnia Dziecka. Można więc powiedzieć, że obecna "DATAJANA" to

KLUB TURYSTYKI RODZINNEJ

W rajdach i wycieczkach uczestniczą całe rodziny klubowe z pociechami, małżeństwami, które tutaj się poznały i teraz przeżywają drugą młodość. Wbrew oczekiwaniom niektórych, mimo braku sponsorów i klimatu dla turystyki społecznej, zubożenia tej części społeczeństwa, która zawsze była biedna i dla której uprawianie turystyki znalazło się teraz poza zasięgiem jakichkolwiek możliwości idea wakacji "za grosik" przyświeca nadal poczynaniom klubu, każda impreza organizowana jest po najniższych kosztach, aby umożliwić udział w nich młodzieży z Domów Dziecka, niepełnosprawnym czy niezamożnym członkom klubu.

Niesprzyjający klimat wokół turystyki społecznej, niechęć nowej władzy do ich zdaniem "przeżytych form uprawiania turystyki" i do ludzi, którzy tę turystykę tworzyli /w 1989 r. "DATAJANA" wraz z jej twórcą Tadeuszem Siedleckim została "zwolniona" z CKI w Konstancinie/ wymusiły utworzenie Stowarzyszenia Turystyczno-Kulturalnego

"CARPE DIEM"

Zarejestrowane zostało jesienią 1989 r. z inicjatywy członków klubu. Do jego głównych zadań należy opieka nad środowiskiem młodzieży szkolnej, wychowanków Domów Dziecka i osób niepełnosprawnych, organizowanie dla nich turystyki i życia kulturalnego, promocja twórczości kulturalnej, artystycznej i literackiej osób najbardziej uzdolnionych, oraz co najważniejsze - pozyskanie na ten cel środków finansowych.

I chociaż działalność "Datajańczyków" nie jest już tak ekspansywna jak dawniej, to miło jest spotkać się w swoim gronie, wyruszyć na wspólne wędrowanie, odetchnąć zapachem ogniska ... Więzy przyjaźni przetrwały trudne chwile, oby były również pomocne w pracach Rady d/s Niepełnosprawnych, utworzonej przy Oddziale PTTK Mokotów. Nie muszą dodawać, że w gparciu o kadre klubu turystycznego "DATAJANA".

Jadwiga Siedlecka



SPRAWY ORGANIZACYJNE

KOMUNIKAT

Komisja Turystyki Żeglarskiej zatwierdziła następujące komisje weryfikacyjne dla ŻOT do stopnia Duża Srebrna.

W Bydgoszczy : Wojskowy Klub Żeglarski PTTK
Pasat przy Klubie P.O.W.
ul. Sułkowskiego 51
85-915 Bydgoszcz

Komisja w składzie :

kol. Żaneta Klejdzińska - przewodnicząca
kol. Witold Janicki
kol. Jerzy Przeplerski
kol. Edwatd Kozanowski
kol. Janusz Hus

W Gdańsku : Klub Wodny PTTK

Perkoz
ul. Długa
80-958 Gdańsk

Komisja w składzie :

kol. Wacław Michalski - przewodniczący
kol. Ryszard Strek
kol. Barbara Kożuszek

W Poznaniu : Oddział Żeglarski PTTK

Wagabunda
Stary Rynek 90
61-773 Poznań

Komisja w składzie :

22 kol. Jerzy Zamorski - przewodniczący
kol. Józef Batko
kol. Anna Majchrzak

W Pruszkowie : Klub Turystyki Żeglarskiej PTTK

Cirus
ul. Hubala 5
05-800 Pruszków

Komisja w składzie :

kol. Janusz Walczak - przewodniczący
kol. Janusz Matusiak
kol. Magdalena Chmielewska

W Warszawie : Morski Klub Żeglarski PTTK

Bryza
Rynek Starego Miasta 23
00-272 Warszawa

Komisja w składzie :

kol. Wojciech Górski - przewodniczący
kol. Irena Auerbach
kol. Maciej Jurkowski
kol. Małgorzata Stępińska
kol. Andrzej Weber

W Zabrzu : Górniczy Turystyczny Klub Żeglarski

Gwarek
ul. 3 Maja 20
41-800 Zabrze

Komisja w składzie :

kol. Jerzy Kulisz - przewodniczący
kol. Andrzej Szejka
kol. W. Turalski

Komisja Turystyki Żeglarskiej



REGULAMIN

II OGÓLNOPOLSKIEGO WIOSENNEGO RAJDU KOLARSKIEGO "SŁAKIEM JURKA"

20 - 22 Maja 1994r.

Głuchokątz - Jesenik

Motto Rajdu:

- Rajd kolarski ruszyć, tysiąc kolarzy jechać.
- A kto w domu został, do nas nie należy.
- Zakwitły już kwiaty.
- Ogólnopolski Rajd Kolarski "Słakiem Jurka" na ślask ruszył.
- Wiosenne kwiaty dróg.
- Zagubione w lesnej głuszy.

I. ORGANIZATORZY.

- Akademicki Klub Turystyki Kolarskiej "KONUS" przy Oddziale Międzynarodowym PTTK w Opolu przy współudziale:
- Klubu Turystyki Kolarskiej "KUKOL" w Głuchokąz.
- Dyrekcji Szkoły Podstawowej Nr 3 w Głuchokąz.

Rajd organizowany jest pod honorowym protektoratem i osobistym udziale:

- CZŁONKA HONOROWEGO PTTK Nr 105, HONOROWEGO PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI TURYSTYKI KOLARSKIEJ ZG PTTK, kolegi - TADEUSZA ZERYCHA - nestora turystyki kolarskiej...

II. TERMIN I MIEJSCE RAJDU.

20-22 maja 1994 r. na trasach dowolnych na terenie Śląska Opolskiego. Zakwaterowanie uczestników rajdu w Szkole Podstawowej Nr 3 w Głuchokązach w dniu 20 maja 1994 r. od godz 17:00

III. KIEROWNICTWO RAJDU.

- Komandor Rajdu - Jerzy Salwiczek - Monorowy Przewodnik Turystyki Kolarskiej NR: 805
- Vice Komandor Rajdu - Jacek Gabrys - Przewodnik Turystyki Kolarskiej NR: 5322
- Sekretarz i Kwatermistrz Rajdu - Piotr Wirski - Przewodnik Turystyki Kolarskiej NR:

IV. CEL RAJDU.

- Poznanie piękna krajobrazu Ziemi Opolskiej i Czeskiego Jesenika
- Popularyzacja turystyki kolarskiej jako formy wypoczynku.
- Zdobywanie punktów do KOLARSKIEJ ODZNAKI TURYSTYCZNEJ.
- Nawiązanie przyjaznych kontaktów oraz wymiana doświadczeń kolarstkich i organizacyjnych między turystami.

V. ZGŁOSZENIA.

Termin zgłoszeń do dnia 1 maja 1994r.

Zgłoszenia na Rajd należy wysłać na adres:

Jacek Gabrys ul. Mikolajczyka 14 DS "PRYZMA" 45-223 OPOLÉ

Równocześnie ze zgłoszeniem należy wysłać wpisowe na Rajd na w/w adres przekazanej pocztą.

23

WYSOKOŚĆ WPISOWEGO.

- Młodzież szkolna i studencka, wojsko, przewodnicy turystyki kolarskiej - 30.000 zł
- Członkowie PTTK z opłaconymi składkami - 40.000 zł
- Pozostali uczestnicy 50.000 zł

Podpis :

KOMUNIKAT

XXXIV Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Kolarskiej PTTK organizowany przez łódzkie kluby "Polisie" i im. Henryka Gintera oraz pabianicki klub "Konusik" w dniach 28 maja - 4 czerwca na trasie Krzeczów k/Wielunia, Zdunska Wola, Wiśniowa Góra k/Łodzi.

Koszt wpisowego dla przewodników 70.000 zł., dla członków rodziny 100.000 zł.
Termin zgłoszeń 15 maja, wysłać na adres:

Wojciech Herowski
ul. Ordona 3 m.6
93-505 Łódź

Wpłaty na konto: PKO I O/Łódź nr 47513-58652-132 z adnotacją "Złot PTTK"

Przyjmowanie uczestników od 27 maja godz. 17-ta w Domu Wypoczynkowym w Krzeczowie.

--- ... --- ... ---

INDYWIDUALNA KARTA ZGŁOSZEŃ

XXXIV Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Kolarskiej PTTK po Ziemi Sieradzkiej i Łódzkiej

- Imię i Nazwisko
- Adres
- Nr leg. PTTK
- Termin przebywania na zlocie od
- Data urodzenia
- Nr i rodzaj dok. tożsamości
- Data wystawienia przekazu
- Wpisowe
- Pieczałka zlotowa/zamiasz
- proponczyka/.....

Ilość i rodzaj zamawianych miejsc noclegowych		Razem
Krzeczów	Zdunska Wola	Wiśniowa Góra
27.5-30.5.1994 r. 3 nocl.	30.5-01.6.1994 r. 2 nocl.	1.6-3.6.1994 r. 4 nocl.
Namiot wiasny		x 5000zł
Namiot organizatora		x 10000zł
Łóżko bez pośc.		x 20000zł
Łóżko z pośc.		x 25000zł
Suma świadczeń	
Słownie w złotych	



KOMUNIKAT

KALENDARIUM

WYSOKOKWALIFIKOWANYCH RAJDÓW PIESZYCH PTTK

- I. 1960 Wyżyna Krakowsko-Częstochowska
- II. 1961 **ROZTOCZE**
- III. 1962 Mazury Garbate
- IV. 1963 Pojeź. Suwalsko - Augustowskie
- V. 1964 Ziemia Lubelska
- VI. 1965 Dolny Śląsk
- VII. 1966 **Kaszuby**
- VIII. 1967 Ziemia Łódzka
- IX. 1968 Pogórze Dynowskie
- X. 1969 Wyżyna Inńska
- XI. 1970 Pojeź. Trzcianeckie
- XII. 1971 **Kurpie**
- XIII. 1972 Bory Dolnośląskie
- XIV. 1973 Wysoczyzna Elbląska
- XV. 1974 **ROZTOCZE**
- XVI. 1975 Nizina Szczecińska
- XVII. 1976 Południowe Mazowsze
- XVIII. 1977 Nizina Śląska
- XIX. 1978 Ziemia Opolska
- XX. 1979 Ziemia Chełmska i Podlasie
- XXI. 1980 Warmia i Mazury
- XXII. 1981 Jura Krakowska - Wieluńska
- XXIII. 1982 **Mazury**
- XXIV. 1983 Ziemia Chełmińska
- XXV. 1984 **Wielkopolska**
- XXVI. 1985 Elbląg 85
- XXVII. 1986 Ziemia Lubelska
- XXVIII. 1987 Góry Świętokrzyskie
- XXIX. 1988 Ziemia Białostocka
- XXX. 1989 Ziemia Lubuska
- XXXI. 1990 Ziemia Radomska
- XXXII. 1991 **Do Torunia**
- XXXIII. 1992 **Pomorze 92**
- XXXIV. 1993 Górny Śląsk

- Zioty Potok
- Zwierzyniec
- Węgorzewo
- Suwałki
- Zemborzycze
- Jez. Witka
- Sopot
- Działoszyn
- Dynów
- Szadzko
- Krzyż
- Nowogród
- Bolesławiec
- Kadyny
- Zamość
- Moryń
- Szydłowiec
- Rokittki
- Otmuchów
- Chełm
- Olsztyn
- Augustów
- Toruń
- Sucharzewo
- Elbląg
- Dęblin
- Suchebnów
- Białowieża
- Kostrzyn
- Przysucha
- Toruń
- Dąbki
- Świerkianiec

35 080 110 00 0 1 5 1 1 1 W Y S O K O K W A L I F I K O W A N I I -
F I L K O W A R Y U M R A J D Ó W P I E S Z Y C H P O S T R O D -
K O W Y M N A R O D O W C H

organizowany jest pod patronatem Wojewody zielonogórskiego Pana profesora Mariana Eckerta

Bezpośrednimi organizatorami są Komisje Turystyki Pieszej Zarządów Oddziałów PTTK w Zielonej Górze i Zbąszyniu przy współudziale komitetu honorowego:

- Burmistrzów miast i Wójtów gmin przez które przebiegają trasy Rajdu pod przewodnictwem Prezydenta Miasta Zielona Góra - Pana **Remana Czaprowskiego**.

Zadania Rajdu:

- poznanie i rozreklamowanie walorów krajoznawczych i turystycznych województwa zielonogórskiego i gorzowskiego.
- upowszechnianie form czynnego wypoczynku i turystyki kwalifikowanej.

Termin i miejsce Rajdu:

35 OWRP odbędzie się w dniach 03-16 lipca 1994 na terenie województw zielonogórskiego, gorzowskiego, pilskiego i poznańskiego. Zakonczenie Rajdu nastąpi w dniu 16 lipca w Zielonej Górze.

Warunki uczestnictwa.

Rajd jest imprezą kwalifikowana wymagająca od uczestników odpowiedniego sprzętu, wyposażenia oraz doświadczenia turystycznego i białkowego. Osoby niepełnoletnie mogą uczestniczyć w imprezie tylko pod opieką osób dorosłych. W przypadku wyzerpania limitu przyjęć na daną trasę organizatorzy mogą przesunąć zgłoszoną drużynę na trasę zastępczą.

Zgłoszenia i wpisowe

Zgłoszenia na Rajd przyjmowane będą do dnia 31 maja 1994 na adres:

ODDZIAŁ P.T.T.K. W ZIELONEJ GÓRZE
ul. Kupiecka 17
65-426 Zielona Góra

telefon nr.: 70323; 5491;

Wpisowe w wysekcjach:

Trasa nr. 1 i 2 :
dla członków PTTK (z aktualnymi składkami) 440.000,-zł
dla pozostałych uczestników 490.000,-zł

Trasa nr. 3 :

dla członków PTTK /z aktualnymi składkami/ 390.000,-zł
dla pozostałych uczestników 440.000,-zł

NIE MUSISZ TEGO ROBIĆ, ALE DLA TWOJEJ WYGODY UPRZEDŹ NAS
O SWOIM PRZYEJDZIE:

"Dom Turysty" PTTK Ul. Zaruskiego 5, 34-500 ZAKOPANE
REZERWACJA (0-165) 632-07
TELEFON 322560
TEL. CENTRALA (0165) 632-81 do 84
FAX (0-165) 123-58

Zofia Radwańska-Paryska
Witold H. Paryski

Wielka Encyklopedia Tatrzańska

Subskrypcja



34-520 Poronin,
ul. Tatrzańska 141
tel. (0-165) 744-07

Odeinek dla banku

zł 498.000,-

słownie: czterysta dziewięćdziesiąt osiem tysięcy

WPLACAJĄCY:

imię _____
i nazwisko _____

A _____

D _____

R _____

E _____

S _____

□□-□□
kod pocztowy

Wydawnictwo Górskie
Poronin, ul. Tatrzańska 141
BPH o/Zakopane Nr 324845-34816-136

stempel

pobrano opłat

podpis przyjmującego

zł _____



O CZYM WARTO PAMIĘTAĆ Z HISTORII TOWARZYSTWA

Z I E M I A

DWUTYGODNIK KRAJOZNAWCZY ILUSTROWANY
ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

PROGRAM REGJONALIZMU POLSKIEGO. 1926

I. JEDNOŚĆ PAŃSTWA I ZRÓŻNICOWANIE TERENOWE.

1. Równowaga autorytetu państwa i wolności obywateli, interesów lokalnych i potrzeb społeczności, jest podstawą jedności państwa.

2. Pełna swoboda rozwoju materialnych i duchowych indywidualności terytorjalnych ziem polskich (regionów), stwarza podstawę dla racjonalnego podziału pracy, rozwoju energii twórczej społeczeństwa i bogactw kultury.

II. ŻYCIE GOSPODARCZE.

1. Każda ziemia polska (region) winna mieć swój własny typ gospodarczy, odpowiadający warunkom naturalnym, ludnościowym i kulturalnym danego terytorjum. Na jedność gospodarczą państwa składa się harmonijne współistnienie regionów gospodarczych, różnorodnych w typie gospodarczym, a możliwie zbliżonych w poziomie.

2. Regionalizm koordynuje, budzi inicjatywę i uświadomienie społeczne w kierunku:

a) badań naukowych i tworzenia terytorjalnie zindywidualizowanych programów gospodarczych,

b) i pracy nad podniesieniem poziomu gospodarczych indywidualności terytorjalnych.

3. Regionalizm dąży do realizacji postu-

latów przez organizację związków lokalnych oddziaływanie na opinię i przygotowanie fachowe ludzi, związanych swą pracą z działalnością samorządu ogólnego i gospodarczego. Pomieniona sfera oddziaływań obejmuje również zrzeszenia zawodowe i ruch spółdzielczy.

III. ŻYCIE SPOŁECZNE.

1. Regionalizm dąży do takiego ukształtowania administracyjnego państwa, któreby zapewniło rozwój należyty indywidualnym wartościom gospodarczym i kulturalnym poszczególnych regionów. Powyższemu postulatowi odpowiada decentralizacja administracji wewnętrznej, nie naruszając jednolitej sprężystej administracji państwowej.

2. Szeroki samorząd, współdziałający z administracją publiczną, swym zakresem działania objąć winien wszystkie zadania istotne dla rozwoju indywidualności centrów lokalnych, gospodarczych i kulturalnych.

3. Regionalizm dąży do zapewnienia administracji publicznej zindywidualizowanych i dostosowanych do potrzeb lokalnych przepisów prawnych.

IV. ŻYCIE KULTURALNE.

1. Praca społeczno-kulturalna, przystosowująca się do miejscowych warunków fizjo-

graficznych, etnicznych i społeczno-gospodarczych, powinna być stale w organizacyjnej łączności z naukowym badaniem warunków.

2. Podstawą ścisłej łączności życia regionalnego z nauką są muzea regionalne w ośrodkach fizjograficznych, historycznych i gospodarczych. Muzea regionalne są stacjami naukowymi oraz instytucjami pracy oświatowej i społecznej; jako takie — muzea regionalne koordynują działalność wszystkich, istniejących na danym terenie stowarzyszeń i związków wszelkiego rodzaju przy zachowaniu całkowitej ich autonomii, pod znakiem współdziałania dla jednego wspólnego celu: poznania dziejów, wartości i warunków rozwoju poszczególnych regionów Polski.

3. Regionalizm dąży do jaknajszerszego związania pracy wychowawczo-oświatowej w szkole i poza szkołą ze środowiskiem własnym przez lokalizację całokształtu przedmiotów nauczania.

4. Regionalizm w twórczości literackiej polega na ukazaniu w całej pełni duszy człowieka w związku z jego najbliższym otoczeniem.

Człowiek, język, krajobraz oraz całokształt kultury danej okolicy, jako rezultat działań człowieka o pewnych właściwościach rasowych i odziedziczonych tradycjach na rodzimym terenie, to sprawy najbliższe dla regionalizmu literackiego. Ma on kult dla wyzyskania w zakresie tematów literackich podań miejscowych, zdarzeń historycznych oraz wszystkiego, co może iść ludowa tradycja literacka. Łącznie w zakresie historycznym i krytyczno-literackim regionalizm zwraca szczególną uwagę na to, jakie warunki terenu i rasy sprzyjają większemu lub mniejszemu udziałowi danej okolicy w twórczości literackiej oraz, jakie przyczyny wpływają na większe lub mniejsze zajęcie się poetów jakimś krajem. Regionalizm zwraca się do badania terenu oraz właściwości etnograficznych i językowych, które znalazły swoje odzwierciedlenie w twórczości literackiej.

5. Regionalizm w teatrze dążyć będzie „do wyzyskania legend, podań, klecht, historyj, bajek, gadek, opowieści, przywiązanych do ruin, wzgórz, uroczysk, miejsc szczególnych, mających w każdej okolicy swe dzieje wła-

sne, żyjące zawsze w ustach ludu”. Szczególnie bliskie mu będzie tworzenie na tej podstawie teatru ludowego w Polsce, a przez teatr ludowy odrodzenie twórczości w ogóle, organizacji zaś kulturalnej w szczególności.

6. Sztukom plastycznym i architekturze regionalizm wskazuje bogactwo tematów oraz techniki, jaką operuje miejscowa sztuka ludowa i wyrosła samodzielnie w danym środowisku sztuka historyczna.

7. Regionalizm muzyczny otoczy szczególną troską etnografię muzyczną (zbieranie i naukowe opracowanie melodii i instrumentów muzycznych ludu polskiego) oraz jak najszerze uprzystępnienie muzyki ludowej, jako podstawę do umuzykalnienia społeczeństwa w kierunku narodowym. W zakresie twórczości muzycznej regionalizm ma dążyć do wpływu na pomysłowość i wynalazczość muzycznej myśli polskiej w kierunku jej rasowej i terytorjalnej indywidualności, ujętej w formy artystyczne. Nadto zadaniem regionalizmu muzycznego ma być popieranie badań nad historią muzyki i kultury muzycznej w poszczególnych terytorjach Polski celem stworzenia w przyszłości syntezy dziejów polskiej muzyki.

8. Prasie stawia regionalizm za zadanie: odzwierciedlać wszechstronnie życie własnego środowiska, budzić przywiązanie i zainteresowanie do wszystkiego, co się w najbliższym otoczeniu dzieje, niecić energię oraz inicjatywę, stać na straży umiejętności wypełniania swych zadań przez każdego obywatela.

Rada Naukowa Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku Polsk. Naucz. Szkół Powszechnych:

(—) *Dr. Tadeusz Brzeski*, (—) *Dr. Franciszek Bujak*, (—) *Stanisław Bukowiecki*, (—) *Dr. Witold Staniewicz*, (—) *Dr. Maurycy Jaroszyński*, (—) *Dr. Włodzimierz Antoniewicz*, (—) *Aleksander Janowski*, (—) *Dr. Jan Czarnocki*, (—) *Dr. January Kołodziejczyk*, (—) *Wacław Roszkowski*, (—) *Dr. Stanisław Arnold*, (—) *Dr. Kazimierz Nitsch*, (—) *Dr. Witold Doroszewski*, (—) *Dr. Konrad Górski*, (—) *Dr. Eugenjusz Frankowski*, (—) *Dr. Jan Stanisław Bystron*, (—) *Dr. Stanisław Lorentz*, (—) *Dr. Adolf Chybiński*, (—) *Dr. Jan Mydlarski*.

Za Zarząd Sekcji:

(—) *Zygmunt Nowicki*.
(—) *Aleksander Patkowski*.

Stowarzyszenie Turystyczne WYBRZEŻE REWALSKIE

Zostało założone w grudniu 1993 roku przez mieszkańców gminy Rewal i Szczecina, których celem jest tworzenie warunków dla rozwoju miejscowości położonych na Wybrzeżu Rewalskim. Założycielami stowarzyszenia są osoby fizyczne — właściciele bazy noclegowej i żywniowe, na tym terenie (łącznie ponad 30 podmiotów gospodarczych) Siedziba ST „Wybrzeże Rewalskie” mieści się w Rewalu (ul. Mickiewicza 4, tel. 62-678).

Stowarzyszenie swoje cele będzie realizować przez:

- działalność członków integrującą środowisko regionu wokół idei propagowania w kraju i za granicą obszaru „Wybrzeże Rewalskie”,
- działalność organizatorską, stworzenie mechanizmów zapewniających turystom atrakcyjne formy wypoczynku na wybrzeżu rewalskim,
- działalność reklamową, wydawniczą i artystyczną,
- współpracę z organizacjami turystycznymi i gospodarczymi zmierzającymi do tworzenia pełnej infrastruktury turystycznej na terenie gminy Rewal,
- prowadzenie własnej działalności gospodarczej,
- współdziałanie z samorządem terytorjalnym,
- dążenie do nadania gminie Rewal statusu gminy uzdrowskiej.



85 lat SPOŁECZNEJ TURYSTYKI I KRAJOZNAWSTWA W ŁODZI



W 1906 roku powstało w Warszawie Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, którego cele obejmowały: zbieranie wiadomości dotyczących krajoznawstwa polskiego, gromadzenie danych naukowych dotyczących ziemi polskich i krajów z nimi związanych oraz szerzenie wiadomości krajoznawczych wśród ogółu, a szczególnie wśród młodzieży.

W Łodzi w 1907 roku powstało pierwsze Koło Krajoznawców w Szkole Handlowej Zgromadzenia Kupców. Kierował nim uczeń Stanisław Lenartowicz - późniejszy wybitny krajoznawca.

W tej szkole z inicjatywy nauczycieli Ignacego Hirsztla, Romana Piaskowskiego i Jana Galinńskiego, nastąpiło w dniu 7 marca 1909 roku utworzenie Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Pierwszym prezesem Oddziału PTK byli nauczyciele, a wśród nich od 1914 roku dotychczasowy wice prezes Jan Czeraszewicz, dyrektor pierwszego w Łodzi polskiego gimnazjum męskiego "Uczelnia". Funkcję tę pełnił obecny patron Łódzkiego Oddziału PTK przez 10 lat do chwili swej śmierci w 1924 r.

Oddział Łódzki PTK stał się ostoją polskości, ośrodkiem propagowania wiedzy krajoznawczej, załącznikiem działalności naukowej i kulturalnej w naszym mieście. Był jednocześnie jednym z najliczniejszych Oddziałów PTK i w 1912 roku zajął trzecie miejsce na 22 istniejące oddziały.

Organizowano wycieczki krajoznawcze, odbywały się odczyty, wystawy, konkursy i utworzono specjalistyczną bibliotekę. Zorganizowano muzeum krajoznawcze, prowadzono prace z zakresu monografii powiatu łódzkiego oraz kartografii. Bardzo efektywną działalność prowadziła też sekcja fotograficzna.

Po odzyskaniu Niepodległości Polski w 1918 r. szczególnie pogłębiła się działalność wśród młodzieży. Owocnie pracowali nauczyciele Szkolnych Krajoznawczych Kołach PTK. Tu wyróżnili się Zygaunt Lorentz oraz Leszek Pawłowski, późniejszy profesor Uniwersytetu Łódzkiego.

Oddział Łódzki PTK przenosił też na inne ośrodki organizując w 1919 roku Koła PTK w Zgierzu oraz Fabianicach, a później w Tomaszowie Mazowieckim. Koła te przekształciły się następnie w Oddziały PTK.

Po śmierci Jana Czeraszewicza, funkcję prezesa Oddziału do 1939 roku pełnił też nauczyciele Józef Adamowicz, Maria Halepińska i wybitny geograf dr Jan Dylik - późniejszy profesor Uniwersytetu Łódzkiego.

Równolegle z Oddziałem PTK, działał w Łodzi Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego; nieformalnie od 1921 r., a od 1923 roku już zgodnie z nowym statutem PTK. Działacze PTK godnie przystąpili się do odkrywania przed łodzianami, a przede wszystkim przed młodzieżą, piękna gór polskich, do propagowania kultury w turystyce i ochrony przyrody.

Po wojnie w 1946 roku reaktywował swoją działalność Łódzki Oddział PTK, a jego prezesem został ponownie prof. Jan Dylik. Szkoleni zostali pierwsi przewodnicy, prowadzona była przede wszystkim działalność wycieczkowa i odczytowa.

W roku 1945 rozpoczęła też ponownie swoją działalność Łódzki Oddział PTT, którego prezesem wybrano Władysława Kaluznego.

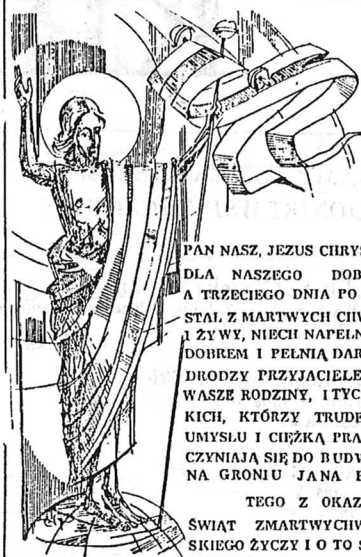
Dzięki tradycjom oraz zbieżnym celom działalności doszło do bardzo ścisłej współpracy obu oddziałów. Redagowano wspólnie komunikaty, wspólnie organizowano wycieczki i odczyty.

W 1950 roku powstało w Warszawie Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze przez połączenie się Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. W dniu 4 marca 1951 roku delegaci Łódzkiego Oddziału PTK i PTT wyłonili pierwszy Zarząd PTTK w Łodzi, którego prezesem został Władysław Kaluzny.

W 1994 roku po 85 rocznicę utworzenia w Łodzi Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, miały też 70 rocznicę śmierci Jana Czeraszewicza, który zmarł w dniu 7 czerwca 1924 roku.

Organizując imprezy związane z tymi rocznicami, chylimy czoła przed osiągnięciami Patrona naszego Oddziału oraz innych naszych Poprzedników oddając należną im Cześć.

ZARZĄD
Łódzkiego Oddziału PTTK
im. Jana Czeraszewicza



PAN NASZ, JEZUS CHRYSZTUS, KTÓRY
DLA NASZEGO DOBRA CIERPIAŁ
A TRZECIEGO DNIA PO ŚMIERCI POW-
STAŁ Z MARTWYCH CHWALEBNY
I ŻYWI, NIECH NAPEŁNI WSZELKIM
DOBREM I PEŁNIĄ DARÓW WAS,
DRODZY PRZYJACIELE z PTTK
WASZE RODZINY, I TYCH WSZYST-
KICH, KTÓRZY TRUDEM WŁASNEGO
UMYSŁU I CIĘŻKĄ PRACĄ RĄK PRZY-
CZYNIĄJĄ SIĘ DO BUDWY KAPLICY
NA GRONIU JANA PAWŁA II

TEGO Z OKAZJI
ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA PAŃ-
SKIEGO ŻYCZY I O TO SIĘ MODLI

Grupa Modlitwiana
z Gronia Jana Pawła II.

"Łoś PTTK" „bawolka"



WYDAWNICTWO KRAJ

Istnieje od 1975 roku!

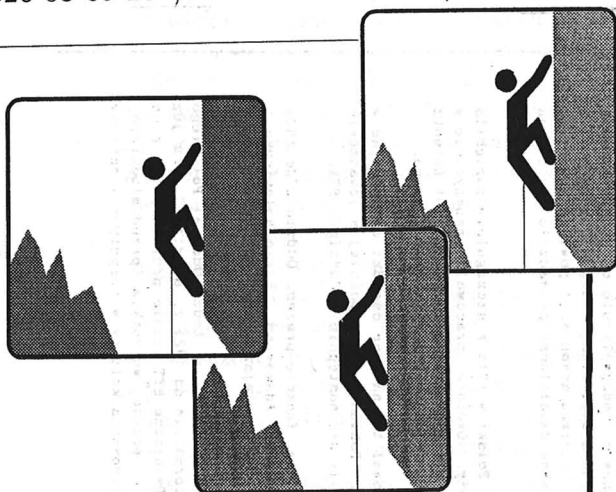
★ POLECAMY KSIĄŻKI Z SERII ★
PRZEWODNIKI WSPINACZKOWE

- ★ **Skalki wzgórza Sokolik** K. Głazeki i W. Janowski
przewodnik wspinaczkowy po skalkach wzgórza Sokolik w Rudwach Janowickich
cena 56 000 zł; rok wydania 1994; ob. 11 a.w.
- ★ **Zamarła Turnia** M. Wołoszyński, A. Skłodowski
pd. i pd.-wsch. ściana Zamarłej Turni — opis dróg
cena 8 000 zł; rok wydania 1992; ob. 2 a.w.
- ★ **Granaty** M. Wołoszyński, A. Skłodowski
wsch. i zach. ściana Granatów — opis dróg
cena 8 000 zł; rok wydania 1992; ob. 2 a.w.

Nasz adres

00-950 Warszawa, skrytka pocztowa 121;
ul. Senatorska 11 p. 39
tel. 26-16-91; 26-22-51 w 47 i 43; fax 26-25-05

NIP 526-03-09-234; Konto PBK III O/Warszawa nr 370015-7618



**W BIEZACYM
NUMERZE M.IN.:**

- UCHWAŁA NR 47/XIII/94 ZG PTTK Z DN.20.03.94
W SPRAWIE POWOŁANIA ZARZĄDU MAJĄTKIEM PTTK s.4
- POSTANOWIENIE NR 24/94 PREZYDIUM ZG PTTK
Z DN.4.03.94 W SPRAWIE ODZNAKI PTTK "ORLI
LOT" s.7
- DLACZEGO SPOŁKI ? s.11
- INWENTARYZACJA KRAJOZNAWCZA s.16



**Polskie Towarzystwo
Turystyczno-Krajoznawcze**
Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego
ul. Zdrojowa 32, tel. 55-76 i 29-10
FAX Poczta Krynica (0-135) 59-99
33-380 KRYNICA
BIURO CZYNNE od 7⁰⁰ do 15⁰⁰

OBSŁUGUJE:

- wycieczki krajowe i zagraniczne

REZERWUJE:

- noclegi i wyżywienie
- przewodnictwo
- bilety na imprezy i PKL

ORGANIZUJE:

- wycieczki własnymi autobusami:
 - na Splyw Dunajcem
 - w Pieniny ze zwiedzaniem Wąwozu Homole
 - do Zakopanego
 - po Ziemi Sądeckiej i do Kamiannej
 - do Krakowa
 - do Łańcuta
 - na Słowację (Wysokie Tatry, Bardejów)

PROWADZI:

- informację, porady w zakresie organizacji wycieczek
- sprzedaż map, wydawnictw turystycznych i pamiątek

PRZEDRUKI

ANDRYCHÓW - STRYSZAWA

Kaplica na Groniu

Jeszcze w tym roku na Groniu Jana Pawła II powstanie kaplica poświęcona papieżowi. Jej uroczyste otwarcie i poświęcenie planuje się na 1995 r., kiedy przypadają 75. urodziny Ojca Świętego.

Na Groniu Jana Pawła II przed 4 laty postawiono wysoki na 3,7 m „Krzyż Ludziom Gór” oraz niewielką płaskorzeźbę, przedstawiającą Matkę Boską z Dzieciątkiem na tle gór i Ojca Świętego. W każdą sobotę od maja do października przy płaskorzeźbie odbywają się msze oraz odmawiany jest różaniec w intencji Ojca Świętego.

Państwo Danuta i Stefan Jakubowski z Andrychowa, z których inicjatywy powstały krzyż i płaskorzeźba zaproponowali w ubiegłym roku zbudowanie także kaplicy. Inicjatywę wspierają Koło PTTK „Szarotka” w Katowicach oraz mieszkańcy Targoszewej i Rzyk.

Jesienią ub. r. powstał Społeczny Komitet Budowy Kaplicy na Groniu Jana Pawła II. DREWNIANA kaplica w stylu góralskim, o wymiarach 13 x 5 (13 maja 1985 r. - data zamachu na papieża) powstanie na terenie należącym do Stanisława Targosza, mieszkańca Targoszewej. Działkę pod budowę oddał on Komitetowi bezpłatnie.

Powstał już projekt kaplicy, którego autorką jest Halina Jarosz z Wadowic. Urząd Gminy w Stryżawie wydał wskazania lokalizacyjne, sam projekt uzyskał już akceptację Urzędu Rejonowego w Wadowicach.

Kaplica powstanie „wokół” kamienną płaskorzeźbę. Zostanie ona obudowana ścianami z kamienia, pustaków i drewna. Całość pokryje ceramiczna dachówka. Powierzchnia kaplicy wyniesie około 30 m kw., a całość zabudowy z dojściami i dojazdami zajmie 280 m kw.

Jak zapewnili nas Stefan Jakubowski, w przedsięwzięcie zaangażowanych jest kilkadziesiąt osób. Rzemieślnicy z Andrychowa i Wadowic oraz właściciele lasów z okolicy Jaworzyny zobowiązali się dostarczyć drewno, blachę, zrobić okna i drzwi. Liczymy, że tegoroczna pasterka będzie odprawiona już w kaplicy - powiedział nam Jakubowski.

Spoleczny Komitet od kilku miesięcy sprzedaje cegiełki, z których dochód przeznaczony jest na kupno materiałów budowlanych. Oprócz cegiełek wszyscy ofiarodawcy otrzymują karty z podziękowaniem i błogosławieństwem bp. Tadeusza Rakoczego.

Zainteresowani budową kaplicy mogą zwracać się do pp. Jakubowskich, Andrychów. ul. Garnarska 23. (MaK)

Nr 50

Wtorek
1 marca 1994

Bezpłatny dodatek
do „Gazety Wyborczej”
Nakład: 85 tys.

Redakcja: Centralna Biblioteka PTTK
im. Kazimierza Kułwiecia
ul. Podwałe 23, 00-261 Warszawa, tel. 31 80 65

Numer zamknięto 1994 04.05